DZIŚ PEŁNA TABELA WYGRANYCH NA STRONICY 8-EJ

Nr. 342 — Piątek, dnia 13 grudnia 1929 r. — Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem — Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

NARADY Z PREZESAMI STRONNICTW

zostały wczoraj zakończone

P. premjer wygłosi drugi odczyt o sytuacji parlamentarnej

Sprawozdawca parlamentarny „Hasła" donosi z Warszawy:

W dniu wczorajszym zameldowała się w Belwederze delegacja nowego stronnictwa politycznego „Trybuni".

Delegacja złożona z Bolesława Stróżewskiego i Edmunda Wodzińskiego złożyła w adjutanturze swoje podpisy.

Sytuacja polityczna w ciągu dnia wczorajszego nie uległa żadnym zmianom. P. Prezydent jak już zaznaczyło „Hasło" wyznaczył na wczoraj cztery ostatnie konferencje z przedstawicielami klubów sejmowych, a mianowicie pos. Smulikowskim (P. P. S. rew. fr.) Chądzyńskim (N. P. R.), Chacińskim (Ch. D.) i Rozmarynem (Koło żydowskie).

Zaproszenie posła dr. Rozmaryna na konferencję do p. Prezydenta Mościckiego wywołało w sferach żydowskich silne poruszenie. Koła te zwróciły uwagę na fakt, iż nie zaproszono przywódcy klubu żydowskiego, posła Grünbauma, ale posła dr. Rozmaryna, który jest wrogiem posła Grünbauma, zwalczającym dłatego taktykę mniejszości żydowskich, tak samo, jak zwalczał ją zmarły ostatnio poseł Reich, skutkiem czego żydzi galicyjscy po wyborze posła Grünbauma wystąpili przeciw działalności grupy żydowskiej, zapowiadając brak współdziałania z nią do chwili usunięcia posła Grünbauma z jego stanowiska.

Podczas ostatniego głosowania nad votum nieufności dla rządu wyraziło się to w oddaniu przez żydów galicyjskich podczas głosowania białych kartek, wbrew instrukcji klubu mniejszości żydowskiej.

Konferencja z pos. dr. Rozmarynem na Zamku miała prawdopodobnie na celu zapoznanie się z poglądami żydów, chcących lojalnie współpracować z rządem polskim.

W dniu dzisiejszym p. Prezydent najprawdopodobniej poleci swej kancelarji, aby rozesłała zaproszenia do wybitnych przedstawicieli świata przemysłowego, handlowego i rzemieślniczego.

Z zaproszonymi przedstawicielami jak już donosiło „Hasło" p. Prezydent odbędzie kolejno szereg dalszych narad, mających na celu zażegnanie kryzysu parlamentarnego.

Krążą tu wersje, że m. in. ma być również zaproszony na Zamek b. premjer Bartel.

W związku z odbywanemi przez p. Prezydenta konferencjami ogólnie przypuszczają, że przesilenie potrwa jeszcze parę dni.

W ciągu tego czasu, a mianowicie w sobotę, p. premjer Świtalski wygłosi w warszawskiej Filharmonji odczyt p. t. „20 godzin w Sejmie".

W odczycie tym p. premjer poruszy szereg ciekawych posunięć opozycji, rozmyślnie dążącej do wywołania kryzysu, którego teraz „rządoburcy" nie umieją zlikwidować, mimo, iż jedna część ich do dnia dzisiejszego nie wyzbyła się wojowniczego ustroju. Druga natomiast część opozycji rozsądniejsza i trzeźwiej oceniająca sytuację opuściła z tonu i wśród niej odzywają się głosy, aby referaty budżetowe M. S. Wojsk. i M. S. Wewn. w sposób demonstracyjny uchwalone poprzednio dla siebie oddać BBWZR.

Uznanie Ameryki dla Polaków

Urzędowy komunikat Białego Domu

WASZYNGTON 12, 12. Biały Dom wydał następujący komunikat: Poselstwo amerykańskie w Warszawie wkrótce będzie podniesione do rangi ambasady. Krok ten jest komplementem dla dużej liczby ludności Stanów Zjednoczonych pochodzenia polskiego, oznacza bowiem wzrost znaczenia Polski w Europie. Prezydent poślę do senatu nominację obecnego ministra w Warszawie Stetsona na ambasadora. Kongres ma uchwalić różnicę uposażenia, wynoszącą dla amabasadora 17.000 dolarów rocznie. Oczekiwane jest w Waszyngtonie, iż rząd polski wzamian podniesie swe poselstwo w Waszyngtonie do rangi ambasady. (PAT)

Burzliwe demonstracje komunistów

w dniu otwarcia parlamentu czeskiego

PRAGA, 12.12. Dziś w południe odbyło się tu inauguracyjne posiedzenie Izby posłów. Po złożeniu ślubowania, które odebrał premjer Udržal, odbyły się wybory do prezydjum izby. Przewodniczącym wybrany został przedstawiciel agrarjuszów Malypeter, przewodniczący poprzedniego sejmu, wiceprezesami zostali członkowie partji koalicyjnej, na znak protestu ludowcy słowaccy i niemieccy chrześcijańsko-socjalni, którzy po za komunistami stanowią właściwą opozycję, opuścili salę. Komuniści zarówno w czasie składania przyrzeczenia, jak i w czasie wyboru prezydjum urządzili hałaśliwą obstrukcję za uwolnieniem z więzień ich przywódców.

Anglicy opuścili Wiesbaden

WIESBADEN 12, 12. Okupacyjne wojska angielskie opuściły dziś Wiesbaden ostatecznie. Oddziały francuskie oddały odjeżdżającym honory wojskowe. (PAT)

VENIZELOS nie kandyduje

ATENY 12, 12. Venizelos odmówił zgłoszenia swej kandydatury na stanowisko prezyd. republiki. Koła polityczne uważają, że kandydatura Zaimisa ma największe szanse i że wobec tego partja ludowa weźmie udział w wyborach. (PAT)

OLBRZYMI DEFICYT

SKARBU NIEMIECKIEGO WYNOSI W ROKU BIEŻĄCYM 1 MILJARD 700 MILJONÓW MAREK

BERLIN, 12.12 Posiedzenie dzisiejsze Reichstagu rozpoczęło się o godz. 3 popołudniu. Pierwszy zabrał głos kanclerz Rzeszy Herman Müller, zaznaczając, że odciążenie dla budżetu na rok 1930 pozostaje w ścisłej zależności od kwestji, czy państwa, biorące udział w reparacjach, zaaprobują plan Younga, czy go odrzucą. Na ataki z rozmaitych stron, skierowane przeciw rządowi, z powodu umowy wyrównawczej z Polską, kanclerz Rzeszy odpowiedział, że umowa ta jest rezultatem par. 9 planu Younga. Zarówno Polska, jak i Niemcy czynią sobie wzajemne ustępstwa. Za ustępstwa, poczynione Polsce przez Niemcy, Polska daje cenne kompensaty. Przechodząc do reformy finansowej, kanclerz wymienił 2 zasadnicze punkty, o jakie rządowi głównie chodzi: równowaga budżetowa i pokrycie deficytu kasowego, **który zamknięciem rachunków dla roku bieżącego wynosić będzie 1 miljard i 700 miljonów marek. Rok 1930 będzie — według kanclerza — wymagać znacznych sum na zwiększenie zapomóg dla bezrobotnych, dla ofiar kryzysu gospodarczego, dla akcji pomocy dla rolnictwa oraz na zrealizowanie tzw. programu kresowego, zarówno na granicy wschodniej, jak i na zachodniej Niemiec.** Wniesiony przez rząd do Reichstagu projekt reformy finansowej — jak zaznaczył kanclerz — dąży do stworzenia warunków umożliwiających stały wzrost kapitału niemieckiego wewnątrz Rzeszy. W dalszym ciągu przemówienia kanclerz stawia kwestję zaufania, dodając, że o ile rząd otrzyma votum nieufności, a nowy na jego miejsce nie będzie utworzony, **sprawa zwołania konferencji haskiej pozostałaby pod znakiem zapytania.** Z drugiej strony, jeżeli rząd jeszcze w miesiącu bieżącym nie otrzyma pokrycia olbrzymiego deficytu kasowego, wówczas finanse Rzeszy ulegną — zdaniem kanclerza — wstrzymaniu i niechybnie pociągnie to za sobą ostry kryzys gospodarczy. Na zakończenie kanclerz Müller apelował do posłów Reichstagu, aby usunęli na plan drugi przeciwieństwa, jakie ich dzielą, a wzięli pod uwagę jedynie sprawę ogólną, łączącą cały naród niemiecki.

Mowa kanclerza była przerywana protestami zarówno przez komunistów jak i nacjonalistów.

P. min Moraczewski na inspekcji

WARSZAWA, 12.12. Dnia 11 grudnia rb. pan minister robót publicznych Moraczewski w towarzystwie wiceministra Górskiego i dyrektora departamentu drogowego inż. Nestorowicza udał się do Kielc na inspekcję prowadzonych tam robót przy rozbudowie i powiększeniu eksploatacji państwowych kamieniołomów. Pan minister wraz z towarzyszącymi mu osobami wrócił do Warszawy tego samego dnia wieczorem. 12 b. m. pan minister objął urzędowanie.

Dwie katastrofy na rzekach

LEODJUM 12, 12. Na Mozeli przewróciła się szalupa, przyczem dwie osoby utonęły. (PAT)

PARYŻ 12, 12. W ujściu rzeki Tajo rozbił się statek, przybyły z Kapatarida. (AW)

Krwawa walka z więźniami

Zakończyła się śmiercią dwunastu osób

AUBURN, (stan N. York), 12.12. Więźniowie, odsiadujący długoterminowe więzienie zbuntowali się, zabijając strzałami rewolwerowymi strażnika więziennego i zabierając z sobą siedmiu strażników jako zakładników, poczem zabarykadowali się. Po kilkugodzinnej zażartej walce, w której wzięły udział: policja, straż ogniowa i żołnierze, uzbrojeni w karabiny maszynowe, granaty i bomby łzawiące, udało się zakładników uwolnić. Z nadejściem jednak nocy, mała grupa więźniów zabarykadowała się w jednej z sal więziennych, opierając się atakom. Trzej więźniowie zostali zabici, a trzej strażnicy odnieśli rany, przyczem jeden śmiertelne.

AUBURN, 12.12. Pięciu więźniów, którzy brali udział w buncie wczorajszym zmarło. Bunt został całkowicie stłumiony.

LONDYN 12, 12. Agencja Reutera donosi z Nowego Jorku, iż przy tłumieniu buntu więźniów w Auburn zabito 12 osób.

Olbrzymi pożar pozbawił pracy tysiące robotników

KARLSRUHE, 12.12. Dziś zrana wybuchł w składach miejscowej cukrowni olbrzymi pożar.

Na miejsce przybyło siedem oddziałów straży ogniowej. W akcji ratunkowej użyto 28 sikawek. Jednakże silny wiatr przyczyniał się do rozszerzenia pożaru, zaś zapalenie się magazynów benzyny, znajdujących się na terenie cukrowni, utrudniało ratunek.

Wszystkie zabudowania cukrowni padły pastwą płomieni. Cukrownia zatrudniała ponad tysiąc robotników. Straty wynoszą kilka milionów marek. (AW)

Zwycięzcy kawalerzyści wrócili do Warszawy

WARSZAWA, 12.12. Dziś rano przybyła do stolicy pociągiem berlińskim polska drużyna jeźdźców w składzie: pułk. Dreszer, kierownik drużyny, oraz jeźdźcy Starnawski, Zgorzelski i Gzowski. Oficerowie polscy przywieźli ze sobą wiele cennych nagród, między innemi puhar narodów, który po trzykrotnem jej zdobyciu przez Polaków pozostaje naszą własnością. (PAT)

30 osób padło ofiarą zderzenia autobusu z tramwajem

LONDYN, 12.12. W środę wieczorem w mieście Enfield, w odległości 15 klm. od Londynu, nastąpiło starcie tramwaju z autobusem. Tramwaj przewrócił się, autobus zaś jest poważnie uszkodzony. 5 osób jest zabitych, 26 zaś ciężko rannych, przyczem wszyscy zabici i 20 rannych byli pasażerami tramwaju, 6 zaś rannych—pasażerami autobusu. Stan wielu rannych jest beznadziejny. (AW)

Skazanie na śmierć kilku „petlurowców"

MOSKWA, 12.12. Sąd sowiecki w Czerkasach, na Ukrainie, skazał na karę śmierci kilku byłych „petlurowców", oskarżonych o przynależność do kontrrewolucyjnej organizacji ukraińskiej, złożonej z mieszkańców wsi Potapki w powiecie kaniowskim.

Austrja zaciąga pożyczkę w Ameryce

WIEDEŃ 12, 12 Profesor uniwersytetu wiedeńskiego, Redlich, bawiący obecnie w Ameryce, otrzymał od kanclerza Schobera misję wyjednania zaliczki na większą pożyczkę zagraniczną. Zaliczka ta wynieśćby miała 25 miljonów dolarów. O większą sumę chwilowo trudno się kusić, bowiem — jak informują sfery rządowe austrjackie — obecny moment na rynkach pieniężnych Stanów Zjednoczonych nie sprzyja tego rodzaju ofertom. (AW)

Fantastyczne plotki litewskie

o rzekomych planach Marszałka Piłsudskiego w sprawie Wileńszczyzny

KOWNO, 12.12 Rozpowszechniane tu są fantastyczne pogłoski, jakoby w kołach rządowych polskich opracowany został z polecenia marszałka Piłsudskiego projekt autonomji ziemi wileńskiej przy współudziale niektórych posłów z Wileńszczyzny. Pogłoski te twierdzą, że w Wilnie zwołany został stały sejm autonomiczny przyczem obszar autonomiczny objąłby całą dawną Litwę Środkową.

Zacięte walki o Kanton

Losy miasta są niepewne

LONDYN, 12.12 Według doniesień z Honkongu, zacięte walki o Kanton trwają bez przerwy, przyczem oddziały Czang-Fa-Weja dotarły do Sun-Waj w odległości 19 mil na północ od Kantonu. Sytuacja jest tem cięższa, iż wobec groźnego położenia w dorzeczu Jan-Tse-Kiang nie można się spodziewać nadeścia posiłków z Nankinu. Liczni mieszkańcy Kantonu, przeważnie kupcy i przemysłowcy są przygotowani w każdej chwili opuścić miasto i udać się do Hongkongu. W sferach miarodajnych liczą się z możliwością zajęcia Kantonu przez armję zbuntowaną.

Litwini kolonizują pogranicze polskie

KOWNO, 12.12. Na terenie powiatów trockiego i olickiego bawiła specjalna komisja litewska z ramienia centralnych władz kowieńskich, która oglądała i badała tereny na pograniczu polsko-litewskiem przeznaczone na kolonizację.

Rząd litewski na wiosnę przyszłego roku zamierza osiedlić w powiatach trockim i olickim 1500 kolonistów z obszaru kłajpedzkiego, z powiatu kowieńskiego i ze Żmudzi. W ten sposób rząd litewski usiłuje wzmocnić litewskość na pograniczu Polski oraz zapobiec masowej emigracji Litwinów do Ameryki.

Napad na żydów

Ofiary katastrofy opatrzyło pogotowie

WIEDEŃ, 12.12. W kawiarni „Prodectenbürse" zgromadziła się wczoraj wieczór większa grupa sjonistów dla omówienia sprawy Halsmanna.

Około godziny 12-ej w nocy wpadła do kawiarni grupa „heimwehrowców", uzbrojonych w pałki gumowe, krzycząc: „Precz z żydami".

Napastnicy wzniecili popłoch w kawiarni, bijąc znajdujących się w niej gości. Kilku poturbowanych zostało tak ciężko, iż wezwano na miejsce karetki pogotowia ratunkowego.

Dzisiejsza prasa socjalistyczna podkreśla, iż „Heimwehra", subsydjowana wielokrotnie przez przemysł austrjacki, a zatem często i przez fabrykantów żydów, niejednokrotnie w odezwach swoich zastrzegała się, iż nie żywi tendencyj antysemickich.

Zgnilizna moralna w Berlinie

BERLIN, 12.12. Otwarto tutaj t. zw. „Kabaret 17-letnich".

Personel artystyczny składa się z młodzieży od 15 do 17 lat, — płci obojga, uczęszczającej do szkół średnich.

Program pierwszych występów był tak ordynarnie bezwstydny, iż nawet mało z tej strony wymagająca publiczność berlińska gwałtownie zaprotestowała przeciw temu.

Miało miejsce wiele zgłoszeń do policji o zamknięcie omawianego lokalu rozrywkowego. (AW)

Trudności w walce przeciwko religji

RYGA, 12.12. „Prawda" donosi, że kampanja przeciwreligijna w związku z tegorocznemi świętami Bożego Narodzenia napotyka na coraz większe trudności. Mimo zapowiedzianych represji władz, cały szereg robotników zamierza obchodzić święta i nie pracować w dni świąteczne. Tajne związki religijne oraz sekty rozwinęły silną propagandę przeciwsowiecką. W Moskwie kursują ulotki, nawołujące do obchodzenia świąt Bożego Narodzenia.

Nowy prezydent Szwajcarji

BERN, 12.12. Zgromadzenie związkowe wybrało nowych członków rady związkowej: Mingera, przywódcę partji mieszczańsko - chłopskiej, na miejsce zmarłego Scheurera i Meyera radykała na miejsce Haaba, który zgłosił dymisję. Sędzią związkowym na miejsce zmarłego Egraggena wybrany został dr. Guggenheim. Następnie zgromadzenie przystąpiło do wyboru prezydenta federacji helweckiej na rok 1930. Prezydentem wybrany został Musy. (PAT)

300 milj. deficytu wykazuje budżet Paryża

PARYŻ 12, 12. Budżet miasta Paryża, wynoszący 3 miljardy franków, zamknął się deficytem 300,000,000 franków.

Deficyt ten pokryty zostanie z dochodów skarbu, a przedewszystkiem z nadwyżek podatkowych, oraz z wprowadzonej na skutek omawianego deficytu podwyżki biletów autobusowych, metro i tramwai. (AW)

Banda usypiaczy ograbiła żonę rumuńskiego dyplomaty

LWÓW 12, 12. Wczoraj w pociągu pośpiesznym między Stanisławowem a Kołomyją, została uśpiona środkiem nasennym, a następnie ograbiona z licznych kosztowności i dokumentów, żona podsekretarza stanu w rumuńskiem ministerstwie zdrowia Branka Moldovan.

Uśpioną pasażerkę zauważył w przedziale konduktor i zaalarmował urząd ruchu oraz policję, w Stanisławowie. W sprawie tej toczą się dochodzenia. (AW)

REFORMA KONSTYTUCJI w AUSTRJI

Przeprowadzona po ciężkich zmaganiach stronnictw parlamentarnych zmiana ustroju republiki austrjackiej sprowadza to państwo na drogę prawidłowego gospodarczego, kulturalnego i politycznego rozwoju, zaś dla stronnictw opozycyjnych naszego Sejmu może być źródłem cennych nawet i naśladowania godnych wskazówek.

Minjaturowa w stosunku do habsburgskiej monarchji republika ma w Wiedniu jako stolicy państwa, olbrzymią głowę organizmu, zaś w krajach związkowych karłowaty, niedokrwisty kadłub.

Konstytucja uchwalona w roku 1920, znowelizowana w roku 1925, oddawała państwo austrjackie na łup zwalczających się stronnictw, tworzyła rząd i głowę państwa bez istotnej władzy i siły, bez możliwości przeciwstawienia się partyjnym eksperymentom zwalczających się wzajemnie socjalistów, zwolenników „Anschlussu“, stronników startych z powierzchni monarchji Habsburgów i innych drobnych ugrupowań politycznych.

Miasto Wiedeń było niepodzielną domeną wyznawców Marxa, prowincją rządzili przeważnie ich przeciwnicy.

Ile chaosu i niedorzecznych, na ciele obywateli przeprowadzanych eksperymentów wnieśli socjaliści w gospodarkę Wiedenia, świadczy nędza, kulturalny upadek i materjalny bezwład tego miasta. Mutatis mutandis jest to gospodarka tego rodzaju i tej wartości, jak ją przeżywa w dzisiejszych czasach miasto Łódź pod rządami pepesowców z pod znaku C. K. W.

Socjaliści austrjaccy opierają swą siłę na republikańskim „Schutzbundzie“, ich przeciwnicy stworzyli „Heimwehrę“; początkowo skromną i nieśmiało występującą, która następnie dzięki socjalistycznej gospodarce, objąwszy odruchowo wszystkie zdrowo myślące żywioły, urosła do prawdziwej potęgi.

Przed niedawnym czasem obustronne napięcie doszło do tego stopnia, że groziło ogólnemi walkami bratobójczemi, marszem „Heimwehry“ na Wiedeń i zupełną dezorganizacją, a może nawet upadkiem państwa.

W tym momencie uchwycił ster rządów mąż niezwykle silnej ręki i szerokiego umysłu politycznego, obecny kanclerz, a dawny prezydent policji miasta Wiednia, Schober, zwany przez prasę socjalistyczną „krwawym psem“ i „mordercą proletarjatu“.

Oparłszy się na „Heimwehrze“, potrafił w krótkim czasie opamiętanie socjalistycznych przywódców doprowadzić do tego, że zawahali się przed rozlewem krwi i poszli drogą kompromisu, a kanclerz Schober mógł po stosunkowo niedługich debatach parlamentarnych przeprowadzić bez istotnych zmian rządowy projekt konstytucji.

W ten sposób udało mu się stworzyć wielkie dzieło i dać ludowi to, co mu było potrzebne do dalszego politycznego i gospodarczego rozwoju, a to silną władzę prezydenta i rządu oraz ograniczenie praw wszechwładnego dotychczas parlamentu.

Pisma socjalistyczne nie przyznają się wprawdzie otwarcie do poniesionej klęski, a wiedeński „Arbeiter Zeitung“ stara się z gorzkiego nieporozumienia ukuć chlubne zwycięstwo, jednak robotnik wiedeński między wierszami partyjnego pisma dostrzega wyraźnie istotę tego, co się stało w imię dobrze pojętej i zrozumiaenej idei państwowej.

Konstytucja austrjacka doszła do skutku przez kompromis ze wszechwładnymi marxistami, stwarzając ukrócenie parlamentu i wzmocnienie władzy wykonawczej.

Niechże to będzie nauką, przestrogą i wskazaniem dla naszych opozycjonistów sejmowych. Niech z ciasnego podwórka jednej partji, zainteresowania jedynie klasowego i korzyści dla drobnych grup wejdą na szeroką arenę dobra państwowego i niech rezygnują z przywilejów i czerpanych dla siebie i swych komilitonów partyjnych korzyści.

A z pewnością nowa konstytucja, na którą czeka cały naród, wejdzie w życie bez wstrząśnień, niepokojów i bolesnych rozczarowań.

Adam Wilski.

Przegląd prasy

Na Marginesie konferencyj
u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Korowód przywódców stronnictw, zaproszonych przez P. Prezydenta na Zamek, w dalszym ciągu trwa. Na temat treści rozmów panują różnorodne przypuszczenia. Zwłaszcza praca opozycyjna denerwuje się i rozsiewa fantastyczne pogłoski.

Z domniemanej treści konferencyj wysuwa czwartkowy „Dziennik Poznański“ następujące wnioski:

> Konferencje zamkowe nie wydadzą wyników pozytywnych; jeśli jednak chodzi o wyniki negatywne, to będą one z pewnością korzystne, a nawet bardzo pożyteczne. Nie wiemy oczywiście, jak długo trwać będzie przesilenie i związane z nim narady; nie ulega jednak wątpliwości, że w ciągu tych dni kilku czy kilkunastu odbędzie się jak gdyby pokaz niemocy twórczej opozycji, jej niezdolności do jakiegokolwiek pozytywnego czynu. Na oczach całego społeczeństwa okaże się, że opozycja, uchwalając votum nieufności dla Rządu postąpiła lekkomyślnie, że głosowanie piątkowe było potępienia godnym aktem swawoli, że zwycięstwo arytmetycznej większości było w rezczywistości klęską parlamentaryzmu polskiego. Konferencje i narady, podczas których ze strony „zwycięskiej“ opozycji nie padną żadne ważkie słowa, a tylko pozbawione istotnej treści ogólniki, wyjaśnią położenie w kierunku dla opozycji niezbyt korzystnym. Im dłużej trwać będzie przesilenie tem jaśniejszem stawać się będzie, że jedyną drogą wyjścia jest powrót do stanu rzeszy, istniejącego przed uchwaleniem votum nieufności. Okaże się również, że niepodobna brać poważnie i liczyć się z uchwałami dzisiejszej większości sejmowej, bo nie są one aktami woli, a poprostu wybrykami złego humoru.

I słusznie. Opozycja wykazała już swą impotencję twórczą, która po konferencji jeszcze plastyczniej i dosadniej się uzmysłowi.

Jak menerzy opozycyjni są zdezorjentowani i tracą zdrowy rozsądek, świadczy czwartkowy artykuł „Gazety Polskiej“, który w ten sposób przygważdża ich umysłowy chaos:

> Leaderzy opozycji dają wyraz niesamowitemu postulatowi, aby obóz dotychczas rządzący z pomiędzy siebie wyłonił ludzi, którzy przystąpią do... likwidacji pomajowego rządzenia. Wymienia się szereg nazwisk, czołowych nazwisk piłsudczyków, jako tych, których powołanie przez Prezydenta Rzplitej do Rządu spotkałoby się z akceptacją opozycji. Podsuwa się im niewiadomo skąd i dlaczego tendencje kompromisów z parlamentaryzmem naszym, posądza się ich o uwłaczającą skłonność do porozumienia z bezsilną nędzą opozycyjną.

Że już nawet w najbardziej wrogiej i nieubłaganej opozycji nastąpiło pewne otrzeźwienie, świadczą o tem głosy pra-

I tak poznański „Nowy Kurjer“ z 12 b. m. pisze o odprężeniu i obniżeniu nastroju bojowego następująco:

> Nawet najskrajniejszej opozycji chodzi w danej chwili o koncepcję „rządu prawa“ a nie o te lub inne, powołane do tego rządu osoby, co, zważywszy panujący do niedawna niesłychanie osobisty ton i charakter tych samych sfer opozycyjnych w stosunku do rządów marsz. Piłsudskiego, jest faktem, zasługującym bezwzględnie na podkreślenie.

I to jest narazie dużym postępem w stosunku do przeszłości. Po konferencjach mimo opozycji jeszcze bardziej zrzednie, a skromność i nieśmiałość poczynań dojdą do możliwego u niej maximum. Poczekajmy.

A. W—ski.

Francja i Watykan
Pogłoski w sprawie zawarcia Konkordatu

W kołach politycznych i kościelnych Francji od pewnego czasu utrzymuje się pogłoska, iż rząd francuski rozpoczął poufne i nieoficjalne rokowania z Watykanem w sprawie zawarcia Konkordatu. Zawarcie tego Konkordatu położyłoby kres obowiązującemu dotąd we Francji prawu o rozdziale Kościoła od państwa.

Pogłoska ta, której oficjalne czynniki francuskie nie dementują stanowczo, zrodziła się na skutek serji artykułów katolickiego pisma niemieckiego „Bremer Zeitung“. Według tego pisma, wstępne rokowania nieoficjalne pomiędzy Francją i Watykanem w sprawie zawarcia Konkordatu są już ukończone. Kardynał francuski Lépicier, który brał udział w tych rokowaniach, nawiązuje obecnie kontakt z lewicowemi ugrupowaniami politycznemi we Francji, ażeby wysondować ich opinje w sprawie oficjalnego rozpoczęcia rokowań.

Ustalono już główne punkty porozumienia. Watykan uznaje francuskie prawo świeckie, w zamian za co rząd francuski wprowadza do szkół publicznych przymusowe nauczanie religji przez duchownych katolickich, oraz zobowiązuje się wypłacać kapłanom stałe uposażenie. W budżecie państwowym mają być wstawione osobne pozycje z przeznaczeniem na potrzeby religijne. Sumy te zużyte będą na utrzymanie kościołów i księży, a dysponować niemi będą parafjalne zgromadzenia religijne.

W wyniku zawarcia Konkordatu ma być zniesione słynne prawo o rozdziale Kościoła od państwa. W szczególności zmienione być mają następujące ustawy państwowe: artykuł 112 prawa finansowego z r. 1926, według którego majątek kościelny przeszedł na własność zgromadzeń djecezjalnych: okólnik ministerjalny z 10 listopada 1927 r., zarządzający konfiskatę zapisów dla Kościoła na rzecz towarzystw dobroczynności: prawo uchwalone przez Izbę deputowanych, według którego odmawia się prawa własności Kościołowi dawnych gmachów, które w przeszłości były w użytku Kościoła. Pozatem Konkordat zawierać będzie szereg przepisów natury prestigowej. Dostojnikom Kościoła przysługiwać będą te same honory państwowe, co prefektom, generałom, ministrom i t. d. We wszystkich uroczystościach państwowych udział kleru będzie oficjalny i zgodny z jego znaczeniem i godnością. Mówi się także o projekcie utworzenia specjalnego ministerstwa wyznań religijnych.

Prezydent Masaryk
a „numerus clausus“

W związku z niedawnemi demonstracjami młodzieży akademickiej przeciwko napływowi cudzoziemców na niektóre wydziały szkół wyższych w Czechosłowacji, współpracownik „Prager Tageblatt'u“ zwrócił się do prezydenta Masaryka z prośbą o przedstawienie mu swego poglądu na aktualne zagadnienia w dziedzinie szkolnictwa akademickiego, w szczególności zaś na kwestję t. zw. „numerus clausus“, która w czasach ostatnich stała się przedmiotem żywej wymiany poglądów w prasie i społeczeństwie.

Prezydent Masaryk odpowiedział na postawione mu pytania w sposób następujący:

— Powiedziałbym, że ludzie nie powinni zbytecznie studjować. Kto nie ma ku temu specjalnego uzdolnienia, lub zamiłowania, powinien zostać w domu i poświęcić się pracy rąk. Wolę dobrego rolnika i dobrego robotnika, niż złego adwokata. Ludzie myślą, że praca umysłowa jest łatwa, że właściwie to ani pracą tego nazwać nie można, a dlatego chcieliby się wszyscy pracownikami umysłowemi. Źle jest, — uważa prezydent Masaryk, — że ludzie dzisiaj marzą o tem, by mieć się dobrze, bez pożytecznej pracy. Prezydent uważa to „parwenjuszostwem doby współczesnej“.

Prezydent Masaryk wypowiada dalej pogląd, iż, — zdaniem jego, — mamy dzisiaj za dużo studentów, którzy po ukończeniu studjów wegetują jako adwokaci, doktorzy i t. d. Dobra praca umysłowa tak samo nuży, jak i praca fizyczna. Ludzie jednak unikają ciężkiej pracy, zarówno umysłowej, jak i fizycznej. Musimy, — powiada prezydent Masaryk, — młodzież wychowywać w ten sposób, by sie pracy wstydziła.

Przechodząc z kolei do omówienia niedawnych demonstracyj studenckich, prezydent Masaryk mówi: Studenci mają rację, twierdząc, że mało mają miejsca w salach i laboratorjach. Ale na to są tu panowie profesorowie, na to są tu panowie posłowie i senatorzy, by zawczasu o zapewnieniu studentom dostatecznej ilości miejsc pomyśleli. Na to jest też rząd, na to, — zdaniem prezydenta Masaryka, — jest cała polityka kulturalna.

Kwestja „numerus clausus“, — uważa prezydent Masaryk, — ściśle jest związana z problemem reformy szkolnej, ale z problemem prawdziwej reformy. Wybudowanie nowych gmachów uniwersyteckich problemu tego stanowczo jeszcze nie rozwiąże. Trzeba wprowadzić w życie zasadę doboru studentów, a polegałaby i na tem, że studentom, którzy do studjów akademickich się nie nadają, umożliwiono by pracę w innych zawodach. Jest to oczywiście problem niełatwy, bo jak można wymagać od profesorów, by badali dokładnie uzdolnienie każdego studenta i doradzali mu, jakiemu zawodowi ma się poświęcić. Jednakowoż — według poglądu prezydenta Masaryka, — w dziedzinie tej stanowczo robić można daleko więcej, niż czyni się obecnie.

Na temat „numerus clausus“ powiedział prezydent Masaryk: „Numerus clausus jest środkiem mechanicznym, a dlatego też i środkiem nieodpowiednim, którego domagają się w niektórych sferach tylko dla tego, że dotychczas nie potrafiliśmy uporać się z nadzwyczajnemi, przeważnie finansowemi trudnościami i nie umieliśmy przeprowadzić planowej reorganizacji studjum akademickiego.

HASŁO GOSPODARCZE

Rozwój gospodarczy w Rosji sowieckiej a Polska

Na marginesie referatu inż. A. Ringmana w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich

Rozwój gospodarczy Rosji Sowieckiej jest u nas naogół niedoceniony, a częstokroć nawet bagatelizowany. Dzieje się to z dużą krzywdą dla polskiego gospodarstwa narodowego, dla którego odbywający się w szybkiem tempie rozwój ekonomiczny naszego sąsiada wschodniego nie może być sprawą obojętną.

Przedewszystkiem wchodzą w grę rynki światowe, na których eksport nasz już od pewnego czasu dotkliwie odczuwa konkurencję sowiecką. Następnie jest rzeczą jasną, że w miarę rozbudowy przemysłu w Rosji Sowieckiej zbyt nasz na tym rynku będzie się stale kurczył, zwłaszcza, jeśli weźmiemy pod uwagę, że Polska produkuje w nadmiarze i wywozi nie środki produkcji, lecz raczej artykuły przemysłowe masowej konsumcji.

Z tego też stanowiska wychodząc, należy wyrazić uznanie Towarzystwu Ekonomistów i Statystyków Polskich, które, urządzając dn. 9 b. m. wieczór dyskusyjny z referatem wybitnego znawcy terenu b. imperjum rosyjskiego, inż. Aleksandra Ringmana, dało możność licznym słuchaczom zapoznać się z ewolucją gospodarstwa narodowego Rosji Sowieckiej. Ewolucja ta, pomimo licznych przeszkód i pewnej jednostronności, przedstawia się naogół bardzo korzystnie, jak wynika to zresztą z cyfr ,przytoczonych przez referenta.

Wprawdzie Rosja, której eksport zboża przed wojną wynosił 50 proc. całego wywozu, obecnie wskutek rozdrobnienia wielkiej własności, nie wchodzi w grę jako żywiciel Europy Zachodniej, jednakowoż w dziedzinie rozwoju produkcji kultur technicznych wykazuje znaczny postęp. Dotyczy to zwłaszcza bawełny, odgrywającej pierwszorzędną rolę w rozwoju przemysłu sowieckiego, tytoniu i nasion oleistych, których produkcja przekroczyła już znacznie poziom przedwojenny. Również produkcja i eksport uszlachetnionych artykułów rolniczych, jak masło, jaja, mięso znacznie się podniosła, do czego w znacznym stopniu przyczyniła się rozbudowa chłodnictwa. Wreszcie wywóz drzewa osiągnął pod względem ciężaru gatunkowego poziom przedwojenny, wynosząc 12 proc. całego eksportu sowieckiego.

Przechodząc do przemysłu, należy zauważyć, że o ile przed wojną eksport artykułów przemysłowych włącznie z surowcami przemysłowemi wynosił zaledwie 20 proc., to obecnie wynosi już 60 proc. całego wywozu sowieckiego. Produkcja ropy naftowej, która przed wojną wynosiła 9.2 milj. tonn, w r. 1922-23 — 5.3 milj. tonn, w r. 1928—29 osiągnęła cyfrę 13.7 milj. tonn, przyczem eksport jej w stosunku do lat przedwojennych wzrósł prawie dwukrotnie, wynosząc 14 proc. ogólnego wywozu, zaś wywóz benzyny — czterokrotnie. O olbrzymich możliwościach Rosji Sowieckiej w tej dziedzinie świadczy fakt, iż ogólne zapasy ropy obliczone są na 4,5 miljarda tonn. Również produkcja rudy manganowej przekroczyła już poziom przedwojenny. Natomiast kopalnie rud żelaznych nie osiągnęły jeszcze poziomu przedwojennego.

Ogromne inwestycje, wynikające z 5—cioletniego planu gospodarczego, czynione są zwłaszcza w tych dziedzinach przemysłu, które ściśle związane są z rolnictwem. W ten sposób produkcja superfosfatu wzrosła o 500 proc., zaś maszyn rolniczych o 250 proc. Również ogromny rozwój wykazuje przemysł włókienniczy. Wystarczy wskazać, że 3 nowe fabryki w Iwanowo — Wozniesieńsku, których budowa została niedawno ukończona, posiadają 550,000 wrzecion (nasza produkcja włókiennicza posiada ogółem 1,6 milj. wrzecion). W tem samem tempie rozwija się przemysł papierniczy. Jedna tylko papiernia pod Niżnim — Nowogrodem produkuje rocznie 36,000 tonn, co wynosi 1—4 część całej naszej produkcji w tej dziedzinie.

Na specjalną uwagę zasługuje elektryfikacja kraju, przeprowadzona przy pomocy amerykańskiej. W roku 1929-30 przewidywany jest wzrost mocy stacyj elektrycznych o 336,000 kilowatów, tak że ogólna moc sowieckich stacyj elektrycznych wyniesie 2.5 milj. kilowatów. W związku z tem duży rozwój wykazuje przemysł maszyn elektrycznych. Również znaczne postępy poczyniła rozbudowa kolei i żeglugi rzecznej. Referent zwrócił uwagę, że wszystkie bogactwa naturalne znajdują się poza terenem Rosji właściwej i że poziom życiowy ludn. tamtejszej jest stale obniżany kosztem przeprowadzanych inwestycyj (bardzo charakterystyczna zmiana w stosunku do lat przedwojennych). Przed wojną wartość produkcji rolniczej w Rosji wynosiła 10,2 miljarda rubli, zaś produkcji przemysłowej — 7.8 miljarda rubli, obecnie zaś wartość produkcji przemysłowej jest o 50 proc. większa od produkcji rolniczej.

Należy dodać, że wzrost ludności wynosi w Rosji Sowieckiej w ostatnich dwóch latach 6 i pół miljona, czyli jest większy, niż w całej pozostałej Europie, przyczem w r. 1940 — przy tem tempie wzrostu liczby urodzeń i zmniejszaniu się śmiertelności, co daje się już od pewnego czasu zauważyć — Rosja będzie liczyła 190 miljonów ludności.

W świetle powyższych danych staje się jasnem, że Rosja w bliższej lub dalszej przyszłości będzie odgrywała dużą rolę w *handlu międzynarodowym*, wyciskając ponadto swoje piętno na kształtowanie się stosunków gospodarczych w całej Europie.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że eksport nasz do Rosji Sowieckiej przedstawia się dość problematycznie i nie rokuje większych nadziei na przyszłość, jakkolwiek w ciągu najbliższych lat import sowiecki pewnych wyrobów polskich mógłby być dość znaczny. Upoważnia nas do tego twierdzenia jeszcze fakt, że wywóz nasz do Rosji Sowieckiej może być w małej tylko mierze skompensowany przywozem, a to dlatego, że Rosja wywozi naogół artykuły rolne i surowce, których nadmiar mamy w kraju.

Oto szereg pobieżnych uwag na marginesie ciekawego referatu inż. Ringmana, który ma wkrótce wydać specjalną publikację, poświęconą tym zagadnieniom.

M. G.

Transport towarów polskich

przez wolny port w Libawie

Rząd łotewski zamierza przeznaczyć na budowę wolnej strefy w porcie libawskim 400.000 łatów. Wolny port będzie jednak przedsiębiorstwem prywatnem, opartem na podstawach czysto komercjonalnych. Roboty mają rozpocząć się w marcu lub kwietniu 1930 roku. Głównym celem przedsiębiorstwa będzie wznowienie ruchu tranzytowego przez Libawę ze wschodnich terenów Polski, głównie zaś z Wileńszczyzny i Polesia. Istnieje nawet wśród sfer łotewskich projekt założenia w Wilnie agencji wolnego portu, któraby wysyłała towary polskie w swojem imieniu, co ułatwiłoby tranzyt przez Litwę.

Firmy polskie, które zamierzają korzystać z wolnej strefy w Libawie, winny już obecnie zainteresować się tą kwestją, przyczem, zdaniem łotewskich sfer miarodajnych, mogą liczyć na daleko idące ulgi i ułatwienia ze strony Towarzystwa Wolnego Portu.

Baseny i kanały za 50 miljonów

w drugiej strefie portu w Gdyni

Budowa drugiej strefy portu w Gdyni, która rozpoczęta będzie wiosną roku przyszłego, obejmie przedewszystkiem roboty końcowe południowej części portu.

Wykończony będzie basen „Prezydenta" i osłona tego basenu od strony południowo - wschodniej.

Ponadto dobudowany będzie drugi rewir basenu obok basenu „Marszałka Piłsudskiego" specjalnie na urządzenie w porcie gdyńskim wolnej strefy, co posiada wielkie znaczenie dla rozwoju portu, gdyż niewątpliwie ściągnie znaczną część transportów, idących przez Polskę tranzytem do krajów sąsiednich.

Również będą kontynuowane roboty przy budowie kanału przemysłowego dla ułatwienia komunikacji między portem właściwym a terenami przeznaczonemi pod budowę i rozwój zakładów przemysłowych. Wreszcie dokonane będą prace z dziedziny robót, związanych z budową urządzeń portowych, jak układaniem dróg i bruków oraz budową wiaduktu.

Projekt kosztów budowy drugiej strefy portu przekracza kwotę 50 milj. zł.

O sporządzaniu budżetów

związków komunalnych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało do opublikowania w „Dzienniku ustaw" rozporządzenie o częściowej zmianie przepisów o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych.

Niezależnie od tego p. minister Spraw Wewnętrznych uznał za konieczne udzielić pp. wojewodom odpowiednich wskazówek, a mianowicie: 1) budżety szpitali, które mają być wyodrębnione z budżetu administracyjnego, należy układać według specjalnego wzoru, 2) należy też wyodrębnić z budżetu administracyjnego budżety zakładów opiekuńczych i układać je według specjalnego wzoru, 3) sumy, które związek komunalny dopłaca do utrzymania swych szpitali i zakładów opieki społecznej, wydzielonych z budżetu administracyjnego, należy preliminować w odpowiednich działach wydatków zwyczajnych budżetu administracyjnego, 4) w związku z poprzedniemi wskazówkami co do wysokości wydatków reprezentacyjnych zaznacza się, że określenie tej wysokości w budżetach związków komunalnych zależy od uznania tych związków i od oceny przez władze nadzorcze, zachodzi tylko konieczność stosowania w danym razie jaknajdalej posuniętej oszczędności, 5) dochody z danin publicznych należy preliminować w budżetach w takiej wysokości, jaka wypadnie z obliczenia wymiaru tych danin po odliczeniu części na odpisy i umorzenia.

Co do normy tego obliczenia, należy opierać się na doświadczeniach z lat poprzednich i uwzględniać oczekiwaną sytuację gospodarczą w nowym roku budżetowym.

W każdym razie należy zachować ostrożność w preliminowaniu wpływów z danin publicznych, aby uniknąć trudności finansowych w razie niezrealnych przewidywań.

Ceny zboża w kraju i zagranicą

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 2—go do 8—go grudnia 1929 r. Wg. obliczenia biura giełdy zbożowo — towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

RYNKI KRAJOWE.

—	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	41.00	25,95	28,62½	25.12½
Kraków	39,42	27,25	29.50	22,00
Poznań	38,56	26,56	28,50	23,00
Lwów	38,50	25,75	—	22,00

RYNKI ZAGRANICZNE.

—	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Berlin	51,37	37,00	41,35	33,25
Hamburg	47.17	34.45	29.25	26,67
Praga	43,80	31,94	36,56	29,30
Brno Mor.	40.26	31,42	35,11	27,72
Wiedeń	40,88	31,62	38,28	27,81
Liverpool	46,30	—	—	34,71
Nowy Jork	44,94	40,76	30,61	34,88
Chicago	42,36	37,55	26,76	30,43
Buenos Aires	41,81	—	—	24,14

Patentowani, uniwersalni uzdrawiacze ludzkości

Uniwersalna skuteczność medykamentów — Jeżeli jesteście za tłuste lub za stare... — Klucz do zdrowia — Coś nowego dla zbyt tęgich pań... — Działa jak czarodziej... Ból jest zbyteczny...

Wśród wielu udoskonaleń natury technicznej, z dniem każdym przynoszących cywilizowanej ludzkości nowe udogodnienia i ułatwienia życiowe, niewątpliwie na plan pierwszy wybijają się uniwersalne medykamenty, mające na celu nieść pomoc gnębionemu różnemi bólami fizycznemi rodzajowi ludzkiemu.

W tej akcji najgorzej się mają ci, których specjalnością jest atakować każdy ból, każde cierpienie, każdą chorobę człowieka. Któż bowiem zechce płacić lekarzowi za poradę, jeśli „uniwersalny" proszek skutecznie wypłoszy mu ból głowy, czy cierpienia żołądkowe. Całe szczęście, jakiem niewątpliwie cieszą się przyjaciele chorych, polega na tem, że wciąż zjawiają się nowe choroby, wymagające osobistych badań oraz interwencji lekarskiej.

Leki uniwersalne zarzuciły dziś swą masą i rozmaitością cały świat. Na rynku sprzedaży zjawia się ich coraz więcej. Mają być, jak chce tego wszechwładna reklama, coraz lepsze i skuteczniejsze. Zwalczają coraz więcej chorób. I doprawdy wydaje się chwilami, że oto zmora chorób została już całkowicie zażegnana, a ludzkość, czerpiąc pełną garścią z rezerwoaru uniwersalności leczniczej zapewni sobie spokój i zdrowie.

Wystarczy jedynie zawrzeć bliższą znajomość ze światem uniwersalizmu leczniczego. Pod tym względem reklama amerykańska pilnie pracuje nad uświadamianiem szerokich mas ludności i przekonywująco agituje w trosce o nasze życie, zdrowie, młodość i urodę.

Bo, naprzykład, taka patentowana rada, wymierzona celnym pociskiem w świat kobiecy, głosi: „Baczność panny i mężatki. Gdy jesteś za stara lub za tłusta, gdy nie masz piękności ani powabu, gdy skóra na twarzy jest żółta i pomarszczona, pokryta włosami, wągrami, liszajami i wrzodami, gdy włos na głowie jest rzadki, próbuj naszej najnowszej metody odmłodzenia". Ha, cóż za odkrycie! Stary Faust napróżno głowił się nad eliksirem młodości. A profesor Woronow niepotrzebnie gubi ród małpi. Jest metoda prosta, łatwa, uniwersalna. Leczy starość, brzydotę, łysienie i wiele innych objawów utraty urody, wszystko naraz!

Albo — „Coś nowego dla zbyt tęgich pań"... Jest taka odzież, którą gdy włożycie na kobietę o żywej wadze 100 klg., nadacie jej piękną, kształtną, smukłą figurę. Ta odzież „zawsze będzie wabić oko i zapewni niebywałą wygodę". Przód i tył tej odzieży tak są upłanowane, że wielkie połacie tłuszczu, zwisające w dolnej części brzucha i spadające wtyle do pasa, wygładzają się delikatnie i silnie są przytrzymane w miejscu, nadając figurze wygląd o 20 do 30 klg. lżejszy".

Albo — „Klucz do zdrowia".... Chiropraktyka, nowa metoda leczenia chorób, opartych o system nerwowy. Tą metodą, po przestudjowaniu jej w książeczce za 15 centów, usunąć można ból głowy, głuchotę, ból gardła, newralgję, krwawienie nosa, ból w ramionach, chorobę serca, astmę, choroby żołądka i wątroby, chorobę cukrową i nerek, zapalenie ślepej kiszki, reumatyzm i wiele innych złośliwych chorób. Pomyślcie: wszystko za jedne 15 centów!

Albo jeszcze: „Działa jak czarodziej balsam X. Wystarczy potrzeć nim bolące miejsce, a ból natychmiast ustąpi. Skuteczny na: lumbago, zaziębienie w głowie, nadwyrężenie mięśni lub ścięgien, kaszel, krup, zmęczone nogi, potłuczenie, ukąszenia przez owady i t. p." Pomyślcie: wystarczy potrzeć balsamem X zaziębioną głowę i już jesteście zdrowi. Doprawdy „działa, jak czarodziej".....

I znowu taka odezwa do całego świata: „Niektórzy ludzie uważają ból za coś nieuniknionego... Tymczasem cierpią zupełnie niepotrzebnie. Ból jest zbyteczny. Na wszystkie bóle jest uniwersalne antydotum. Zaoszczędźcie sobie cierpień i bólu przez używanie naszego patentowanego środka"..

Czyż nie są to przekonywujące odezwy do cierpiącej ludzkości? Czyż nie jest to akcja ultra - humanitarna?

Chorzy całego świata! Łączcie się w uniwersalizmie proszków i balsamów.

Straszny wypadek w cyrku

W miasteczku Groszniany około Bratysławy, podczas ostatniego przedstawienia cyrku Wolfa, gdy publiczność w antrakcie zwiedzała stajnie i klatki z dzikiemi zwierzętami — 8—letni chłopczyk, syn jakiegoś urzędnika, zbliżył się do lwiej klatki.

Nagle lwica „Queen" pochwyciła łapą biedne dziecko i przyciągnęła do klatki. Napróżno dozorcy cyrkowi chcieli wydrzeć ofiarę dzikiej bestji, która wpiła pazury w głowę dziecka.

Publiczność ogarnęła panika, wiele pań zemdlało. Wreszcie oswobodzono dziecko kompletnie przez lwicę oskalpowane i przewieziono do szpitala.

Komisja, która się zjawiła na miejscu, stwierdziła, że klatki nie miały dostatecznie gęstych krat i zrobiła przeciw dyrektorowi cyrku doniesienie.

Jak spędzają czas
pobici generałowie chińscy

Jak spędzają pobici generałowie chińscy swój krótki żywot? Czang — Czung — Czang, b. gubernator — bandyta Szantungu, niskiego wzrostu mężczyzna i małżonek 38 żon, po swojej ucieczce do Japonji w czasie ubiegłej zimy skraca sobie czas na wygnaniu, zabijaniem swych przyjaciół. W ostatnich tygodniach sądy japońskie skazały go na 500 dolarów grzywny za zabicie pewnego księcia dawniejszej carskiej rodziny Mandszu, który studjował w Tokio. Sądząc z niskiego wymiaru kary, wydaje się nam, że wartość książąt chińskich jest nawet w Japonji niewielka.

Czang — Tso — Lina wybawiono z tego kłopotu, gdyż po odniesionej klęsce pod Pepingiem padł ofiarą zamachu w r. 1928 w drodze do Mukdenu. Syn jego, Czang — Sue — Liang, który walczył przeciwko armjom narodowym, uznany został przez Czang — Ka — Czeka za władcę Mandżurji. W roli naczelnika ludności mandżurskiej czuje się doskonale; w styczniu bież. roku zastrzelił podczas audjencji swych dwóch przyjaciół, którzy przeszli do obozu jego przeciwników, a obecnie zabiega około organizowania wojny przeciwko Sowietom. W otoczeniu jego znajdują się liczni generałowie, którym niezbyt powiodło się na polu chwały, a pozatem pewna ilość białogwardzistów, uważających Czang — Sue — Lianga za ostatnią nadzieję dla swych planów przeciwko Moskwie.

Pobici generałowie Kwangsi, którzy na wiosnę walczyli przeciwko Czang — Kai — Czekowi, porobili rozmaite karjery. Jeden z nich zamknięty został w więzieniu gorących źródeł pod Nankingiem, następnie wypuszczony po kilku miesiącach i przyjęty do grona możnych. Innym wypłacono poważne sumy, by nakłonić ich do rewizji swych przekonań, kilku dalszych znów wrzucono do więzienia lub też „zachęcano" do wyjazdu zagranicę. Kilku dalszych generałów natomiast pozostało na swych stanowiskach i prowadziło intrygi przeciwko drugiej partji, a obecnie biorą udział w walkach przeciwko rządowi nankińskiemu.

Jeden z generałów, dowodzących dawniej bandą rabusiów w okolicach -Szeczuan, pokonany w r. 1927 przez nacjonalistów, zwrócił się obecnie do rządu nankińskiego, stawiając mu do dyspozycji swe życie, mienie, energję i zdolności: prosił on jedynie, by dano mu sposobność odpokutowania za swe dawne grzechy. Domagał się więc, by wysłano go na front przeciwko Sowietom.

Bardziej romantycznem aniżeli los wszystkich tych generałów jest życie dawnego generała Feng — Yue — Hsianga, który do dnia dzisiejszego jest postrachem wojsk Czang — Kai — Czeka. Przed kilku tygodniami opuścił swój sztab, pozostawiając dowództwo swej armji w rękach oficerów i pod pozorem nadwyrężonego zdrowia schronił się do jednej ze świątyń w prowincji Szansi. Na skutek tego rząd nankiński wydał komunikat, dowodzący, że generał Feng zamierza wyjechać zagranicę celem zastanowienia się nad zmianą swego stanowiska wobec rządu, no i oczywiście również dla poratowania zdrowia.

Okazało się jednak, że był to sprytny manewr Fenga, celem zapewnienia wypoczynku sobie i swej armji, gdyż obecnie znajduje się znów na jej czele i zamierza zaatakować wojska rządu nankińskiego. Pomimo to sfery rządowe w Nankinie głoszą, że gen. Feng jest usposobiony pokojowo w stosunku do Nankinu i ściga każdego kolportującego wieści o zamiarach agresywnych tego generała.

Kącik dla pań

Nie trzeba przesadzać

Moda w tym roku zmieniła się tak wybitnie, tak radykalnie i tak szybko, że zostawiła nas w pewnem oszołomieniu. Zawsze bowiem staramy się we wszystkiem znaleźć dobre strony: wmówić w siebie i w inna zmiana właśnie świetnie jest przystosowana do warunków. Tymczasem obecnie stoimy wobec faktu dwoistości mody: inna jest linja rano, a inna popołudniu. Rano — sportowa, ale jednak kloszowa suknia, wieczorem — nieskończone falowanie kapryśnych i nierównych linij, wiszących ogonów, asymetrji wszelkiego rodzaju. Wąska, ściśnięta talja, stopy, ledwie widoczne z pod długiej do ziemi sukni, jednem słowem — figura prawie przedwojenna. I co tu robić? Łatwo było ukryć wszelkie defekty figury w prostej sukience, opasanej w biodrach luźnym paskiem. Ale co zrobić, jeśli moda każe umieścić pas w miejscu naturalnem, jeśli każe ukryć biodra, ale zaleca mieć biust? Możnie można na zawołanie zmienić całkowite-na było się obchudzać całemi latami, ale cie figury, i to tak nierównomiernie.

Otóż — w tem miejscu właśnie powiecie: nie przesadzajmy! Modzie można hołdować o tyle tylko, o ile jest dla nas awantażowną. W przeciwnym razie — nie można iść za nią ślepo — należy uchwycić rzecz najważniejszą: linję, a szczegóły stosować indywidualnie do swego typu. Cóż jest tedy charakterystyczne w modzie dzisiejszej? Klosze! Doskonale: niech więc ta z nas, która ma skłonność do rubensowskich kształtów, nie robi sobie wcale paska, któryby podkreślał rzeczy niepożądane, niech natomiast nie żałuje sutości kloszów, które stworzą linję modną i w których wszystkim i zawsze jest dobrze. Nie trzeba koniecznie ściskać się w pasie, jeśli się nie ma kształtów efeba.

Moda zaleca również długie suknie, do ziemi. Ale i tu jest furtka: mogą być nierówne w cyrklu. Jeśli zatem której z nas lepiej jest w krótkiej, to zawsze można z przodu czy też z boku zrobić ją krótką. Na wszystko jest rada. Kto chce dobrze wyglądać, musi się modzie poddawać, to trudno, ale nie zupełnie ślepo: trzeba bronić swoich interesów i coś tam zawsze od mody wywalczyć.

Na jedno tylko niema rady: mody tegorocznej nie można zrobić oszczędną. Brak przybrań wynagradza sutość materjału i to materjału drogiego. Velours-chiffon, georgette-satin i inne różne kosztowne tkaniny. Oczywiście, cały szyk polega na dobrym kroju, wobec czego suknie muszą być robione u dobrej krawcowej. Przybrań — żadnych, najwyżej do sukien wizytowych stylowy kołnierz z koronek, rodzaj kryzy.

Pozatem tylko kolje z kolorowych kamieni i kryształów na szyję. Kolji takich można mieć parę, dobranych do sukien, zmiana kolji ożywia i odświeża każdą toaletę.

Tylko że to — niestety — kosztuje, kosztuje... Całe szczęście, że moda tegoroczna faworyzuje ciemne kolory. Można zatem sprawić sobie jedną sukienkę, dobrze zrobioną, dajmy na to, z ciemnego velouru, a do niej ze dwie niedrogie kolje i mieć na całą zimę głowę spokojną.

H. N.

Ile energji zużywa człowiek w tańcu?
Interesujące prace profesora Uniwersytetu w Helsingforsie

Doktór Karol Tigerstedt, z uniwersytetu w Helsingforsie, w Finlandji, przedsięwziął prace obliczeniowe chcąc zbadać, ile energji traci człowiek w tańcu.

Rezultaty tych prac są nader interesujące.

Profesor Tigerstedt stwierdził, że człowiek, tańczący naprzykład walca zużywa ilość ciepła, wystarczającą do zagotowania wody, posiadającej 4 stopnie ponad zerem.

Charleston, który przywędrował do nas z Ameryki Północnej, zużywa o wiele więcej siły niż jej trzeba na ścięcie dziesięciu drzew.

Z powyższego wynika, że taniec ten jest bardzo szkodliwy, a już dla kobiet powinien być przez prawo zabroniony.

Taniec „jawa", który teraz dopiero wchodzi w modę, wymaga siły, która jest taka sama, jakiej wymaga się od dwuch bokserów, przez cały wieczór walki na ringu.

Ciało nasze jest rodzajem maszyny, w której zachodzi wewnętrzny proces spalania. Motor jej jest ciągle w ruchu, ale w poszczególnych momentach życia bieg motoru zostaje przyśpieszony, a zużycie siły podnosi się znacznie. Gdy człowiek spoczywa, zużycie jest minimalne, a części tej maszyny mniej się ścierają.

Serce człowieka, wykonywującego normalne ruchy, pracuje spokojnie i powoli.

Wykopaliska archeologiczne

Prasa grecka donosi, że w ciągu badań archeologicznych, dokonanych w Langhada, w pobliżu Salonik, odkopano sześć grobowców, znaleziono w nich monety złote i pierścień, pochodzący z czasów Konstantyna Wielkiego.

Przy kopaniu fundamentów pod różnorodne budowle w kilku dzielnicach Aten, znaleziono marmurową statuę bez głowy wojownika rzymskiego, statuetkę młodej dziewczyny i płaskorzeźbę, przedstawiającą człowieka z psem.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
13
PIĄTEK

DZIŚ: Łucji
JUTRO: Dyoskora

Ws. słońca g. 7 m. 35
Zachód „ g. 15 m. 25
Ws. księżyca g. 13 m. 47
Zachód „ g. 3 m. 54

Zawiadomienie

Biuro Izby Rzemieślniczej w Łodzi, mieszczące się tymczasowo w lokalu Resursy Rzemieślniczej przy ul. Kilińskiego 123, z dniem 15 grudnia b. r. zostaje przeniesione do własnego lokalu przy ul. Ewangielickiej 18.

Idea współpracy z rządem znajduje w Łodzi coraz więcej zwolenników

Dnia 11 b. m. z inicjatywy Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Łodzi odbyło się zebranie grona przedstawicieli różnych sfer społeczeństwa. Referaty na temat obecnej sytuacji politycznej wygłosili prezes Rady Grodzkiej p. Najder i sekretarz p. Berkowicz. Referaty zostały przyjęte długo niemilknącemi oklaskami. Prawie wszyscy obecni zgłosili akces do B. B. W. R.

Zebranie zakończyły entuzjastyczne okrzyki na cześć P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

Widoki emigracji polskiej do Francji

Ruchliwy oddział łódzki Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego urządza drugi z kolei odczyt, poświęcony zagadnieniom emigracyjnym. Tym razem omówione będą „Widoki emigracji polskiej do Francji". Prelegentem będzie p. Stanisław Malessa z Warszawy, znawca problemów emigracyjnych, który szereg lat spędził wśród emigrantów we Francji. Odczyt odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 15 grudnia r. b. o godz. 6-ej wiecz., w sali gimnazjum im. Piłsudskiego przy ulicy Sienkiewicza 46. Wielkie zainteresowanie, jakie wzbudził poprzedni odczyt, wygłoszony przez red. Pankiewicza, świadczy o potrzebie prelekcyj na tematy emigracyjne. Inicjatywa P. T. E., która zmierza do krytycznego oświetlenia tych problemów w szerokim gronie publiczności, zasługuje przeto na całkowite uznanie. Wychodząc ze słusznych założeń, że odczyt powinien być dostępny dla najszerszych warstw ludności, zarząd P. T. E. postanowił obniżyć ceny miejsc do 50 groszy.

Koncesje alkoholowe przedłużone

W dniu wczorajszym organizacje kupieckie otrzymały zawiadomienie o przedłużeniu terminu likwidacyjnego dla posiadaczy koncesji spirytusowych. Termin 31 grudnia został przedłużony do dnia 31 czerwca 1930 roku o ile dany koncesjonarjusz z innych przyczyn nie traci koncesji jak naprzykład z powodu kar skarbowo-akcyzowych lub posiadania innego majątku i dochodu poza koncesją. (b)

Nowa ulga podatkowa

Urzędy skarbowe otrzymały zawiadomienie iż można prolongować do dnia 31 stycznia 1930 roku płatność raty grudniowej podatku majątkowego niektórym właścicielom rolnym na ich indywidualne, uzasadnione podania.

Przy odroczeniach stosowane będą odsetki 1% i nie będzie stosowany termin ulgowy czternastodniowy. (b)

Wypadek przy pracy

W dniu wczorajszym w Rudzie Pabjanickiej, przy ulicy Parkowej, jeden z robotników zatrudniony przy niwelacji placu, rzucił lekkomyślnie szpadel, który nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności trafił w nogę drugiego z robotników Antoniego Adamczyka zamieszkałego w Rudzie Pabjanickiej, przecinając mu żyłę (tętnicę) i raniąc go głęboko w nogę.

Nieszczęśliwego, który z powodu upływu krwi zemdlał przeniesiono do pobliskiej apteki, gdzie wezwany miejscowy lekarz udzielił mu pomocy, poczem przeniesiono go do mieszkania. — (w).

Ponowna lustracja gospodarki miejskiej w Łodzi

Fetorów nawozu działalności cekawistów nie przytłumią perfum frazesów p. Weissberga

Rząd zajmie się energicznie sprawą subsydjów dla teatrów

W Łodzi grasują ostatnio dwie epidemje: wśród psów wścieklizna, a wśród pewnych panów z Magistratu manja prostowania...

Szczególnie jeden nie mający nic lepszego do roboty wiceprezydent oddaje się z całym zapałem publicznemu praniu swoich brudów.

Tenże też wiceprezydent p. Weissberg, konkurencję czyniąc fakirom indyjskim, bawi się w uprawianie magji i w czynienie przedziwnych cudów: robienia z czarnego białe, ze spraw publicznych swoje własne i t. d.

Możemy jednak zapewnić pana wiceprezydenta, że łatwiej jest przemienić nazwisko, niż przeinaczyć faktyczny stan Magistratu.

Nawóz radosnej twórczości cekawistycznej w Łodzi czuć z daleka, czuć potwornie, chociaż ofiarnie skrapia go p. Weissberg perfumami mdłych frazesów i komunałów. Te też o pomstę do rządu wołające fetory sprawiły, że odpowiednie władze państwowe zainteresowały się znów naszym grodem.

Blady strach padł na władców z placu partyjnej do-Wolności. Zadrżały im łydy, zaszczękały gratis w Kasach Chorych popowstawiane uzębienia.

Oto z polecenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przystąpiły władze wojewódzkie do przeprowadzenia nowej gruntownej lustracji samorządu m. Łodzi.

Przedewszystkiem zbadana zostanie sprawa etatów urzędniczych.

P.P.S., C.K.W., uczyniwszy z Magistratu swój partyjny chlewik, pragnęła do korytka dopuścić jak największą ilość swych członków. W związku z tem w nienormalny sposób pod najrozmaitszemi pretekstami powiększono etaty urzędnicze, przeciążając tem samem budżet miasta.

Ale rząd, dbały o interes ogółu podatników, a nie o apetyty jednej partji, położył swoje veto i nie chce zatwierdzić etatów pół tysiąca funkcjonarjuszy magistrackich, których kwalifikacją bardzo często bywa tylko ich przynależność do C. K. W.

Chałupeczki, domeczki na Polesiu Konstantynowskim o budowie których szmoncessy dziś opowiadają najtężsi humoryści polscy, pocieszne historyjki o asfaltowaniu ulicy Piotrkowskiej, szlagier o zakupie kostek sowieckich do brukowania ulic, oraz inne pikantne szczególiki z działalności wydziału budownictwa, ubawią napewno mocno panów lustratorów i p. inspektora samorządowego K. Kozłowskiego. Czy jednakowoż relacje ich utrzymane będą w równie groteskowym tonie, jak sprawy, które badać będą, i czy przy ich czytaniu śmiać się będą również i panowie z Magistratu w to pozwalamy sobie zgóry wątpić.

Szczególnie dokładnie zbadana zostanie sprawa przyznania subwencji teatrom miejscowym oraz sposób w jaki Magistrat uiścił się ze swoich zobowiązań...

Nie wątpimy że p. inspektor Kozłowski świetny fachowiec i specjalista spraw budżetowych zna dobrze sprawę, którą cała prasa nazwała słusznie „skandalem teatralnym". Niemniej w imieniu tego po polsku i po obywatelsku myślącego odłamu społeczeństwa, który reprezentujemy pozwalamy prosić go, by szczególny nacisk położył na wyjaśnienie magistrackiego rebusa, **dlaczego Teatrowi Popularnemu, mimo faktu, iż istnieje specjalnie ad hoc wyznaczona kwota w budżecie, nie wypłacił się dotychczas subwencji.**

Pełni ogromnego zaciekawienia czekamy na wyniki nowej lustracji gospodarki cekawistycznego magistratu. S.

Trzecie Walne Zebranie

Izby Rzemieślniczej w Łodzi

poruszy szereg ważnych spraw

W dniu 15 grudnia b. r. o godz. 10-ej rano w lokalu Rady Miejskiej odbędzie się trzecie z kolei Walne Zebranie Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

Poza komunikatami Zarządu Izby, oraz sprawami natury czysto formalnej, tematem obrad Izby będzie szereg spraw, mających doniosłe znaczenie bezpośrednio dla rzemiosła tutejszego okręgu, a pośrednio i dla całego kraju.

Pierwszą taką sprawą jest ustalenie przez Walne Zebranie Izby liczby terminatorów, w stosunku do zatrudnionych czeladników w warsztatach różnych zawodów w myśl art. 148 Ustawy Przemysłowej.

Uregulowanie tej sprawy jest niezmiernie ważne i dotyczy przedewszystkiem interesów praktykującej młodzieży, która będąc niekiedy ilościowo nadmiernie zatrudnioną w stosunku do nieodpowiedniej ilości czeladników w danym wypadku, naprawdę, nauczycieli swoich, może nie nauczyć się dokładnie przez przeciąg trwania nauki swego rzemiosła.

Również niemniej ważną sprawą, nad którą pp. radcowie, przypuszczalnie, będą gorąco dyskutować, będzie sprawa ustalenia czasu trwania nauki w poszczególnych zawodach. Po myśli art. 152 tejże Ustawy czas trwania nauki ma zasadniczo trwać najmniej 3 lata a nie może przekraczać lat 4, przyczem Izba Rzemieślnicza jest uprawniona za zgodą władzy przemysłowej wojewódzkiej, po wysłuchaniu opinji zainteresowanych cechów, do ustalenia czasu trwania nauki w poszczególnych rzemiosłach i ich gałęziach.

Dalszą zkolei ważną sprawą jest ustalenie budżetu Izby Rzemieślniczej na rok 1930, bowiem wysokość jego będzie w dużej mierze wykładnikiem dalszych prac i działalności tej instytucji, zadaniem której jest podniesienie jakości i wytwórczości rzemiosła.

Niezależnie od spraw podanych, które należy przypuszczać, będą głównie tematem obrad Walnego Zebrania na porządku dziennym są jeszcze różne sprawy bieżące i formalne.

Aktualny odczyt

„z zagadnień geopolitycznych Polski"

Nietylko uczeni geografowie, lecz również polityczy i mężowie stanu rozumieją, iż geografja jest nauką „centralną", jak ją nazwał niezapomnianej pamięci znakomity geograf polski Wacław Nałkowski, ogniskuje ona w sobie całą masę zagadnień, zbliżając się z jednej strony do nauk przyrodniczych, z drugiej — do ekonomiczno - społecznych. Stąd powstały specjalne dziedziny nauki, jak: geografja matematyczna, fizyczna, gospodarcza, polityczna i t. d.

O ile pierwsze dwie dziedziny interesują przedewszystkiem specjalistów, o tyle ostatnie stanowią podstawę wykształcenia każdego obywatela, który pragnie zorjentować się w dzisiejszych nader skomplikowanych stosunkach politycznych, społecznych i gospodarczych. Aby dać możność szerszemu ogółowi zapoznania się z najnowszemi prądami wiedzy geograficznej w związku z zadaniami i drogami rozwoju naszego państwa.

Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Geograficznego zaprosił do Łodzi wybitnego uczonego, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, d-ra Jerzego Smoleńskiego, który wygłosi w niedzielę, 15 grudnia, o godz. 11-ej rano, w sali Stowarzyszenia Techników, ul. Piotrkowska 102, odczyt na temat: „Z zagadnień geopolitycznych Polski". Zarząd Towarzystwa nie wątpi, iż nietylko nauczycielstwo, ale cała inteligencja naszego miasta i okolicy skorzysta aby zapoznać się z tak aktualnemi zagadnieniami. Wstęp 1 złoty.

Zjazd starostów województwa Łódzkiego

omówi sprawę gospodarki samorządów: gminnych i miejskich

W dniu 17 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi odbędzie się zjazd wszystkich starostów województwa łódzkiego, na którym omówione zostaną sprawy uzupełnienia administracji starostw. Zjazdowi przewodniczyć będzie osobiście p. wojewoda Jaszczołt, przy współudziale p. wicewojewody Dra Rożnieckiego oraz naczelników poszczególnych wydziałów.

Na zjeździe tym szerzej omówiona będzie sprawa gospodarki samorządów gminnych w szczególności zaś miejskich, która jak to wskazuje ostatni okólnik Min. Spr. Wewn. prowadzona jest zbyt chaotycznie i niejednolicie, narażając miasta na dotkliwe straty, przez przekraczanie budżetów uchwalonych i zatwierdzonych przez władze nadzorcze. (w)

Zderzenie lokomotywy z bryczką

Ksiądz, jadący do chorego został na miejscu zabity

W dniu wczorajszym o godzinie 5-ej wieczorem na linji kolejowej Ozorków—Łęczyca zdarzył się, mrożący krew w żyłach, wypadek, który spowodował śmierć księdza jadącego z wiatykiem do chorego.

Proboszcz parafji Budzynek, powiatu łęczyckiego, ks. Marjan Jarczyk, w dniu wczorajszym jechał bryczką do chorego do pobliskiej wioski. Ksiądz powozil osobiście.

W chwili gdy bryczka znalazła się na przejeździe kolejowym, nieobsadzonym przez dróżnika, od strony Ozorkowa nadjechała lokomotywa wielka jadąca w kierunku stacji w Łęczycy i nim ksiądz Jarczyk zdążył zorjentować się i wstrzymać względnie odjechać, parowóz wpadł na bryczkę, druzgocąc ją w kawałki.

Obecni przy tem wieśniacy podbiegli do szczątków bryczki, z pod których wydobyli zmasakrowane zwłoki księdza Jarczyka. Koń został zabity również na miejscu. Powiadomiona o powyższym wypadku policja powiatu łęczyckiego oraz Urząd Śledczy w Łodzi prowadzą dochodzenie, celem ustalenia kto ponosi winę spowodowania wypadku. (w)

Kandydat na posła w więzieniu

Jak wiadomo, na miejsce Bitnera, który został pozbawiony mandatu, wchodzi do Sejmu z Łodzi Aron Spitzberg, biuralista.

Spitzberg narazie znajduje się w więzieniu łódzkiem za agitację antypaństwową. (b)

Wystawa fotograficzna

Zwiedzając zorganizowaną przez Polską Y. M. C. A. Wystawę Fotograficzną, nie możemy wyjść z podziwu, że Łódź posiada tak znakomitych amatorów fotografów. Szczególnie eksponaty członków Łódzkiego Klubu Miłośników Fotografji, wystawione poza konkursem, wywierają kolosalne wrażenie. Szereg pejzaży pp. R. Kürbitza, W. Rodego, R. Kriegera, toż to obrazy pełne artyzmu, dzieła sztuki w wykonaniu których posiłkowano się tylko aparatem i kliszą.

Na szczególną uwagę zasługują wystawione przez p. M. Schmellera portrety: 5 żeńskich i 2 męskie głowy. Światła i cienie, harmonja linji, znakomicie uchwycony wyraz twarzy świadczą, że obrazy te wykonał miłośnik fotografji, który jest jednocześnie artystą dużej miary.

Ogółem wystawiło 24 wystawców 307 zdjęć. Obrazy te świadczą, że większość wystawców umie robić zdjęcia, umie się posługiwać aparatem do powiększeń, zna najnowsze zdobycze techniki fotograficznej i wie, gdzie się kończy zabawa w fotografowanie i pracowite rzemiosło, a zaczyna rzetelna i szlachetna sztuka.

Wśród nagrodzonych prac wyróżnić należy obrazy p. E. Baumgartena (I nagroda) p. J. Richtera (II nagroda) p. M. Dziedzickiego (III nagroda). Ogółem przyznano 12 nagród. Wśród nagrodzonych wyróżniają się eksponaty pp. E. Gołkontta, W. Kurmana E. Szarfa A. Prüfera i dr. Goldenberga.

Nagrody firm: „Kodak" A. Pippel A. Frydman, J. Morgenstern otrzymali pp. J. Richter, E. Szarf, Dziedzicki i Skwarczyński.

Organizatorom Komisji Sędziowskiej wyrazić należy całkowite uznanie za poniesiony trud i umiejętne zorganizowanie Wystawy. Podkreślić należy również ofiarność wspomnianych wyżej firm fotograficznych, które z życzliwością odniosły się do tej pięknej i pożytecznej imprezy.

Dowiadujemy się, że Wystawa otwarta będzie jeszcze przez piątek i sobotę.

Trzy pożary w Łodzi

W fabryce przy ulicy Wólczańskiej 50 należącej do T-wa Akc. Wilhelma Lurkens wybuchł w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych pożar w oddziale grempli, Pożar powstał skutkiem iskry od tarcia maszyny.

Natychmiast na miejsce przybyły zaalarmowane II i III oddziały straży ogniowej które przystąpiły do gaszenia pożaru.

Akcja ratownicza trwała przeszło godzinę. Straty wynoszą koło 5,000 zł.

W dniu wczorajszym wezwany został I oddział straży ogniowej na ulicę Wólczańską Nr. 27, do posesji fabrycznej która przed kilkoma dniami paliła się, jak o tem donosiliśmy.

Okazało się iż tym razem ogień powstał w mieszkaniu właściciela posesji p. Ungera. Pożar ugaszono po kilku minutach.

W dniu wczorajszym wybuchł pożar w domu Nr. 40, przy ulicy Piotrkowskiej w mieszkaniu należącem do Jakóba Morgensteina. Pożar powstał skutkiem zapalenia się smoły w beczce od iskry która wyleciała z pieca.

Ogień po kilku minutach ugasił II oddział straży. (p)

TRUP DZIECKA W KUPIE SZMAT

Tajemnicze zwłoki dziecka na strychu domu przy ul. Cegielnianej

W dniu wczorajszym dom przy ulicy Cegielnianej 40 był terenem niezwykłego odkrycia, którem bardzo zainteresowała się policja śledcza.

Otóż w mieszkaniu na trzeciem piętrze zajmowanem przez p. Krzywickiego, przeciekał od pewnego czasu sufit, tak że domownikom lało się na głowę.

Powodem tego był jakiś otwór w rezerwoarze, z którego woda lała się na głowy domownikom Krzywickiego.

Ponieważ żadne prośby nie pomogły wczorajszym na strych gdzie mieścił córka Krzywickiego udała się w dniu się rezerwoar, celem skonstatowania gdzie znajduje się owa fatalna dziura.

Kiedy po kilku minutach znalazła ją zaczęła się oglądać za jakimś przedmiotem, którym by mogła otwór zatkać i wtedy wzrok jej padł na kupę szmat leżącą w kącie strychu.

Bez namysłu p. Krzywicka zaczęła szmaty te rozkładać na podłodze strychu pod otworem, gdy wtem wydała okrzyk przerażenia i straciła przytomność.

Okrzyk ten usłyszał ojciec jej, który przypuszczając, że córka została przez kogoś napadnięta pośpieszył na górę z laską w ręku.

Okazało się, że przyczyna przestrachu p. Krzywickiej była inna, a mianowicie powodem było odkrycie uczynione w kupie szmat.

Podczas rozwijania ich p. Krzywicka skonstatowała, że jedna z nich jest znacznie cięższa od pozostałych, a kiedy rozwinęła ją do połowy ze szmaty wypadł na podłogę szkielet dziecka, który z charakterystycznym chrzęstem rozsypał się po podłodze.

Natychmiast o wypadku tym zawiadomiono V komisarjat P. P., który wszczął dochodzenie.

W międzyczasie na miejsce udał się nasz współpracownik celem przeprowadzenia na własną rękę, dochodzenia.

Materjał uzyskany przez naszego współpracownika przedstawia się następ.

Przed kilkoma laty w domu tym u p. Weide zatrudniona była w charakterze służącej niejaka Andzia, nazwiska której nie ustalono narazie.

Andzia ta przed kilkoma laty urodziła dziecko, płci żeńskiej, które oddała na wychowanie.

Kiedy po pewnym czasie dziecko to oddano jej z powrotem ponieważ owa kobieta, które je miała na wychowaniu wyjechała do Francji Andzia skarżyła się przed sąsiadkami, że nie wie sama co z dzieckiem tym zrobić.

Radzono jej by oddała je do przytułku, ale ambitna dziewczyna nie chciała początkowo o tem słyszeć, żeby dziecko jej poniewierało się po przytułkach. Wreszcie kiedy pp. Weide zagrozili jej wydaleniem ze służby w razie nieoddania dziecka gdzieś dziecka postanowiła pójść do przytułku.

Pewnego dnia faktycznie udała się do przytułku, ale wróciła z dzieckiem oświadczając, że nie chcą go przyjąć do przytułku.

Po dwuch dniach Andzia z radosną miną oświadczyła sąsiadkom, że dziecko zabrała jej siostra do Pabjanic, niestety jednak niedługo trwała jej radość ponieważ po upływie kilku dni dziecko znów wróciło do niej.

Znów upłynęło kilka dni aż wreszcie pewnego dnia Andzia znikła na kilka godzin, a kiedy wróciła oznajmiła sąsiadkom, że dziecko już nie wróci, ponieważ zabrała je jedna pani, której się nadzwyczaj podobało.

Opowieść ta nie znalazła wiary u sąsiadek, pomimo to jednak nie wszczynano żadnych poszukiwań za dzieckiem.

Upłynęło znów kilka tygodni i pewnego dnia Andzia zniknęła również w niewiadomy sposób, nie zawiadamiając nawet o wyjeździe swych chlebodawców.

Jak się dowiadujemy śledztwo policyjne pójdzie najprawdopodobniej w tym kierunku ponieważ dużo poszlak i dużo wspólnych danych przemawia za tem, że znaleziony szkielecik należy do dziecka owej Andzi, które zniknęło w tajemniczy sposób. (p)

Przez oświatę do dobrobytu

Z działalności Komisji Oświatowej przy Izbie Rzemieślniczej w Łodzi

Komisja Oświatowa wyłoniona na Walnem Zebraniu Izby Rzemieślniczej w dniu 15 listopada b. r. rozpoczęła swą działalność, a nawet odbyła już dwa posiedzenia.

W skład Komisji Oświatowej weszli pp. Radcowie: Jakubiec — przewodniczący, Korczak — zastępca, Chermac, Kaliski, Gugnacka, Glazer, Jarmicki, Rolik, Przygórski, oraz dokooptowani członkowie: Tomaszewski Ks. dr. Roszkowski, Eiger, Piaskowski, Hartglas, Dembowski.

Na obu posiedzeniach Komisja zastanawiała się nad celem i zadaniem swem.

Głównym tematem obrad była sprawa rozszerzenia sieci dokształcających szkół zawodowych w związku z potrzebą kształcenia terminatorów i tworzenia burs dla młodzieży rzemieślniczej, w związku z potrzebą roztoczenia opieki nad nimi.

Komisja Oświatowa zapoznała się z memorjałem jaki Izba wystosowała do Pana Ministra Przemysłu i Handlu, oraz do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W memorjale tym Izba domaga się: 1) Powiększenia ilości szkół zawodowych dokształcających 2) zwolnienia od obowiązku okazywania świadectwa z ukończenia szkoły zawodowej tych terminatorów ,którzy mają składać egzamin czeladniczy, a szkół tych nie ukończyli z braku ich w miejscowościach, w których praktykowali; 3) utworzenia kursów skróconych kilkutygodniowych dla terminatorów, po przesłuchaniu których mogliby złożyć egzamin uproszczony przed specjalną komisją i 4) utworzenie przy Izbie Rzemieślniczej Komisji Egzaminacyjnej, wyposażonej w prawo wydawania świadectw eksternom po złożeniu egzaminu.

Komisja postanowiła nie czekając na decyzję władz wpłynąć na cechy, korporacje rzemieślnicze i gminy, aby instytucje te wspólnemi siłami starały się szkoły takie tworzyć. W tym celu postanowiono przesłać do Cechów i Korporacji specjalną instrukcję, jak należy postępować przy zakładaniu szkół.

W związku z potrzebą roztaczania opieki nad terminatorami komisja postanowiła tworzyć bursy dla młodzieży rzemieślniczej.

W bursach będą urządzane odczyty, zebrania terminatorów, oraz bibljoteki.

Bursy prowadzone w ten sposób powinny zdaniem Komisji odciągnąć młodzież rzemieślniczą od ulicy, która wywiera wpływ demoralizujący.

Ujęcie podpalacza

który podpalił zagrodę sąsiada przez zemstę

We wsi Kazimierzów, gminy Woźniki, powiatu Piotrkowskiego w zabudowaniach Franciszka Milczarka wybuchł pożar, od którego spaliła się stodoła drewniana wraz z całemi tegorocznemi zbiorami.

W czasie akcji ratunkowej, znaleziono w pobliżu płonącej stodoły, flaszkę po nafcie, co nasunęło podejrzenie, iż pożar wynikł z powodu podpalenia. Natychmiast więc miejscowy posterunek policji państwowej przeprowadził dochodzenie, które w rezultacie ujawniło sprawcę podpalania, którym był 19-letni Józef Stasiak, mieszkaniec wsi Stradów, gminy Woźniki, który przez zemstę podpalił stodołę Milczarka.

Stasiaka osadzono w więzieniu w Piotrkowie do dyspozycji władz sądowych. (w)

„Uczciwy" inkasent

przywłaszczył sobie 6.000 złotych

Latem roku bieżącego do towarzystwa Kontroli Pożyczek Premjowych zgłosił się niejaki Fiszel Zylberwasser zamieszkały w Tomaszowie przy Placu Kościuszki 3, który zaofiarował swe usługi w charakterze inkasenta na m. Tomaszów. Oferta jego została przyjęta i Zylberwasser począł pieniądze inkasować. W ostatnim czasie kierownicy Towarzystwa w Łodzi stwierdzili że pieniądze z Tomaszowa nie wpływają wobec czego wysłali kilka monitów pod adresem Zylberwassera.

Listy jednak przyszły z powrotem ponieważ okazało się iż Zylberwasser wyjechał z Tomaszowa w niewiadomym kierunku. O powyższem zameldowano w policji która wszczęła energiczne dochodzenie celem ujęcia nieuczciwego inkasenta.

Sprawa
ubezpieczenia majstrów fabrycznych
Wyjaśnienie dyrektora Zakł. Ubezp. Pr. Umysł. w Warszawie

W dniu wczorajszym przybył z Warszawy do naszego miasta Dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie p. Siwik w towarzystwie naczelnika wydziału ogólnego p. Dabulewicza.

Powodem przyjazdu p. dyr. Siwika do Łodzi była sprawa ubezpieczenia majstrów fabrycznych, która jak wiadomo spotkała się z energicznym sprzeciwem przemysłowców.

Po przyjeździe do Łodzi p. dyr. Siwik odbył konferencję z inspektorami zakładu ubezpieczeń w Łodzi.

Na konferencji tej p. dyr. Siwik wyjaśnił, że Ministerstwo w tej sprawie sprecyzowało swe stanowisko i wyjaśniło tezy Ministerstwa w tej sprawie.

Następnie p. dyr. Siwik wyjaśnił, że za pracowników umysłowych nie należy uważać i — tem samem nie pociągać do obowiązku ubezpieczenia:

1) drukarzy (t. zw. podmajstrzych drukarskich) zatrudnionych przy maszynach drukarskich,

2) rytowników (grawerów) zatrudnionych rytowaniem wzoru na stalowym walcu.

Natomiast za pracowników umysłowych podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu należy uważać:

1) „Majstrów na krosnach" jeżeli ponoszą odpowiedzialność za całość pracy grupy robotników i nie są zajęci przeważnie pracą fizyczną,

2) Majstrów, względnie podmajstrzych w przędzalni, farbiarni i wykończalni o ile odpowiadają jednemu z dwóch zasadniczych warunków sformułowanych niżej pod punktem a lub b,

a) o ile są odpowiedzialni za całość pracy powierzonej im grupy robotników i nie wykonują sami pracy fizycznej względnie wykonują ją przygodnie lub też:

b) o ile spełniają w stosunku do robotników czynności nadzorcze i administracyjne jako to dysponują pracą robotników, faktycznie decydują o ich przyjęciu, zwolnieniu, o wysokości ich zarobku dokonywują obliczeń zarobków robotniczych, faktycznie decydują o nakładaniu na robotników kar i t. d.

Odnośnie pracowników wymienionych pod punktem 2 należy podkreślić, iż dla zaliczenia ich do kategorji pracowników umysłowych wystarczy jeśli odpowiadają warunkom wyszczególnionym w punkcie a, lub b. (p)

Dla najbiedniejszych dzieci
Powszechny obowiązek pomocy słabszym

W dniach Świąt Bożego Narodzenia tradycyjnym zwyczajem, głos uczucia bierze górę nad mądrością dnia codziennego, którą dyktują nieubłagane prawa walki o byt. W dniach świątecznych przystęp do serc ludzkich łatwiejszy jest niż kiedykolwiek, a polski opłatek łączy w harmonji serca wszystkich członków rodziny.

Bieda panosząca się wśród najuboższych, dotkliwiej, niż zwykle, w dniu wigilijnym daje się we znaki. W roku bieżącym rządowa akcja pomocy dla bezrobotnych, zainicjowana poza obowiązkiem ustawowym, usunie choć w części doroczną nędzę zimową. Wszystkie te niedomagania, kłopoty i nieszczęścia, będące udziałem starszych, nie powinny zakłócić pogody dni świątecznych najmłodszemu pokoleniu, które, jako wyrosłe już w niepodległej ojczyźnie, winno z ufnością wstępować w świat.

Minister Pracy i Opieki Społecznej, jako urzędowy opiekun dzieci, zwrócił się do podległych mu zakładów opiekuńczych, aby tegoroczne święta Bożego Narodzenia obchodzone były bardziej uroczyście, niż w latach ubiegłych. W każdym zakładzie ma być urządzona choinka, a do wieczerzy wigilijnej ma zasiąść pospołu personel wychowawczy, wychowankowie, oraz goście t. j. siostry i bracia wychowanków.

Obowiązkiem wychowawców będzie pouczyć dzieci, że obchodzą święta w niepodległej ojczyźnie, której siła leży w powszechnem zbrataniu się jej obywateli. Poza zakładami opiekuńczemi są jeszcze dzieci ubogie, którym rodzice nie będą w stanie sprawić wieczerzy wigilijnej i choinki. Tym dzieciom pośpieszą z pomocą instytucje samorządowe i stowarzyszenia społeczne, a przygotowaniem choinek dla nich zajmą się rówieśnicy z z zakładów opiekuńczych.

Inicjatywa ministra Pracy i Opieki Społecznej wywołać musi żywe echo wśród instytucyj, którym misja ta została powierzona. Niechaj pryśnie ostatecznie chłód dobroczynnej obojętności, jeszcze gdzieniegdzie się błąkający. Dzieci, zgromadzone, przy wieczerzy wigilijnej, winny czuć ciepło opieki państwa, które widzi w nich gwarancję przyszłej Polski.

Tembardziej o tem nie mogą zapominać starsi. Dawniejsze pojęcia pomocy bliźniemu, wyrażające się w łasce dobroczynności, ustępuje na rzecz powszechnego obowiązku pomocy słabszemu, co w pierwszym rzędzie leży w interesie państwa.

O. Sp.

Zuchwałe włamanie w Radogoszczu

Ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy dokonali zuchwałego włamania do mieszkania niejakiego Marjana Dobrzyńskiego w Radogoszczu przy ulicy Paderewskiego Nr. 4.

Przestępcy po wyłamaniu zamków wtargnęli do mieszkania i skradli różne rzeczy na ogólną sumę przeszło 2,000 zł. Po dokonaniu rabunku włamywacze zbiegli niepostrzeżenie.

Kradzież spostrzeżono dopiero dziś rano i natychmiast dano znać posterunkowi policyjnemu w Radogoszczu.

Subsydjum na remont ulic otrzymał magistrat m. Piotrkowa

Urząd Wojewódzki w Łodzi Okr. Dyrekcja Robót Publicznych zawiadomiła magistrat m. Piotrkowa, że Min. Rob. Publ. przekazało do dyspozycji magistratu subsydjum w sumie 100.000 złotych, która to suma przeznaczoną jest na renowację nawierzchni na ulicach miasta Piotrkowa.

W związku z tem magistrat, korzystając ze sprzyjającej pogody zamierza jeszcze w roku bież. przystąpić do naprawy ulic Piłsudskiego, Wolborskiego i Szydłowskiej. (w)

PEŁNA TABELA WYGRANYCH
20-TEJ LOTERJI PAŃSTWOWEJ — II KLASY II-GI DZIEŃ CIĄGNIENIA

40,000 zł. wygrał Nr.: 69252

10.000 zł. wygrał Nr.: 202599.

1.000 zł. wygrały N-ry: 123749 198506.

Po 500 zł. wygrały N-ry: 11470 31006 72024 154594 200220.

Po 400 zł. wygrały N-ry: 38810 44461 46436 51646 56264 95655 111697 112145 138196 144732 146130 159910 180144 192228.

Po 300 zł. wygrały N-ry: 5735 8682 16397 20005 23842 27198 42018 42234 46789 54773 57193 69074 82289 85389 92979 119638 125958 130155 133106 137285 140998 143878 160668 163498 164653 173083 174024 175849 180673 201868 205859 209360.

Po 200 zł. wygrały N-ry: 359 563 3459 3483 4714 5833 7079 7235 11739 11842 13347 18561 19485 19891 20534 20574 21280 23303 23396 24993 25513 26396 27287 29037 31382 34409 36573 38212 40002 41418 42926 43604 44209 45330 47201 47657 48003 48793 49719 50153 50950 51055 51887 53177 54128 54403 54514 55854 57256 57482 58966 59336 60400 63500 63720 71278 72219 73012 73340 74118 75853 76178 76244 83358 83770 85050 86650 88098 84418 91860 92574 96054 96944 98759 102510 103261 105484 106668 109216 110749 111183 112608 113139 116021 116756 116887 117871 118696 119414 120266 123385 123941 126213 127812 127841 133422 134894 135048 135320 136212 141443 142748 143459 144212 144560 144581 146599 147253 147548 147550 148573 150492 152074 152120 152398 156687 157079 158258 159185 15958 164484 160705 163683 164620 165330 1705882 171459 171694 172893 173443 173582 177242 179387 180115 180531 181296 183315 183352 184219 188839 188872 190438 190442 190991 191601 192565 192870 195073 196733 197974 200771 200813 201461 204351 205338 206659 207378 208838.

112120 429 98 651 757 850 55 918 113045 47 258 489 731 815 993 114050 121 282 440 596 865.

115227 318 607 756 880 116125 845 543 92 663 111735 51 51 312 52 568 95 96 716 118332 55 61 406 17 610 972 119145 452 938.

120044 65 825 99 543 68 629 59 85 792 853 64 96 990 99 121022 64 206 67 406 533 713 974 122018 185 368 417 24 54 74 689 730 123022 45 118 23 31 94 366 486 677 97 764 818 901 87 124039 175 85 303 413 508 28 827 35 918 33 43 44.

125030 70 98 204 402 41 528 668 707 32 824 957 126166 293 423 698 745 96 997 127044 243 373 435 536 654 731 93 128046 67 84 210 834 37 63 71 497 533 846 67 92 129040 75 116 587 645 51 68 756 823 943 51.

130012 107 201 307 606 721 83 924 131037 650 756 887 908 122116 26 211 50 346 479 589 612 53 764 818 905 45 83 133037 120 33 38 580 605 740 95 803 74 81 939 134002 151 76 317 34 53 518 931 35.

135168 325 447 691 98 769 75 951 136002 86 132 356 460 94 639 942 137010 386 485 90 544 684 748 942 137010 386 485 90 544 684 748 942 138433 82 500 5 716 93 898 139039 52 333 419 662 882 949 95 98.

140012 35 81 118 97 325 59 94 694 829 978 141001 39 191 218 371 416 788 944 132147 204 24 38 332 409 685 833 59 80 143078 163 226 605 743 831 144065 200 8 345 412 502 48 657 145216 307 16 32 415 541 691 85 146058 478 737 78 930 147032 119 38 254 301 30 61 417 517 777 148071 96 107 29 93 95 219071 77 546 49 713 30 93 873 37 287 429 99 673 869 989 149018 105 932 150275 315 28 151067 527 751 65 811 77 152029 161 66 211 47 467 78

153056 134 230 448 78 522 68 670 735 813 154029 94 139 89 202 335 79 563 637 60 797 810 155465 534 724 44 512 35 94 02 70 853 55 918 56 77 37 822 921 35 99 156008 106 553 85 604 54 61 723 863 157085 107 444 619 724 50 807 158242 302 422 52 629 95 762 79 927 159135 57 406 90 561 91 807 43 946 160069 73 94 125 251 96 390 535 778 81 833 79 945 161012 52 210 361 474 561 71 16 20 76 933 71 162038 125 362 422 549 669 743 855 977 94 163000 269 320 430 79 99 628 82 94 716 800 12 88 942 57 62 164130 360 87 475 624 47 779 165038 346 53 405 49 592 95 659 70 837 166059 313 92 528 625 36 980 167025 93 142 67 472 73 615 884.

168014 85 90 115 28 294 309 692 864 76 169040 59 116 202 40 305 6 17 50 53 430 49 90 686 751 91 881.

170061 93 230 350 420 63 92 522 84 801 4 86 90 98 981 171128 425 537 628 47 872 96 172078 120 98 299 352 490 543 667 730 35 857 999 173105 75 89 305 498 734 70 174088 309 754 838.

175068 122 235 307 457 97 528 626 50 54 707 813 973 176050 169 740 826 89 177028 45 206 305 14 77 504 86 611 15 76 748 983 97 178047 99 207 391 410 61 89 507 47 752 824 179108 26 41 51 67 211 97 628 04.

180040 78 171 447 68 685 940 181010 27 106 268 95 351 81 444 93 505 680 767 945 182232 347 99 471 75 546 623 836 81 96 183147 502 7 13 601 926 184023 107 45 67 75 296 308 440 937 43 69.

185062 74 130 53 98 302 22 25 80 84 796 802 41 68 941 52 186081 439 186 851 902 8 26 39 66 187072 195 353 496 747 902 79 188142 272 372 85 434 779 93 803 48 961 189001 71 526 51 76 603.

190168 459 576 633 43 729 899 191073 162 385 430 624 736 808 54 90 192010 33 35 41 58 84 192 265 88 304 14 45 62 453 82 600 714 984 94 193017 134 229 91 419 680 744 74 78 891 970 194109 16 91 330 564 78 609 721.

195027 80 112 16 391 448 501 695 806 53.

196173 265 380 497 501 9 78 638 42 848 968 197140 448 572 605 86 95 811 63 993 198052 67 97 130 44 498 511 702 199153 260 325 452 508 83 873 76 79 950.

200285 326 76 91 721 56 811 937 42 53 201026 181 463 688 833 74 911 202185 215 711 32 38 89 918 51 203223 24 46 92 346 91 489 514 19 649 204129 39 332 493 547 601 18 85 747 982 99.

205011 198 220 69 357 442 948 206022 418 904 207207 322 425 687 208471 619 810 35 96 209141 237 439 40 589 713 88 889 93 930 47 93 95 219 71 77 546 49 713 30 93 873.

Po 150 złotych wygrały nr.:

102 217 372 561 628 795 891 992 1203 94 372 598 607 15 39 89 705 992 95 2033 53 81 236 439 61 541 44 89 907 3005 87 201 27 88 389 421 580 695 753 97 801 32 54 4179 442 568 606 14 783

5104 77 226 96 350 438 500 617 6029 309 12 401 32 618 745 46 55 814 7295 732 850 8108 29 69 95 316 48 68 440 534 39 859 904 17 9252 647 838 915.

10059 191 365 462 558 740 63 92 11080 131 59 248 343 402 667 745 97 12176 273 511 18 61 611 946 65 13039 147 88 215 28 308 404 23 575 77 852 78 973 14255 74 596 656

15093 119 209 301 514 631 736 986 16090 410 690 745 95 812 96 17131 268 99 456 590 605 89 938.

402 692 734 86 19043 116 54 372 84 99 456 590 605 89

20863 206 341 411 86 89 828 74 21078 143 442 22365 451 540 47 755 942 46 23307 475 686 96 822 24048 98 144 98 204 50 99 612 51 737 57 854.

25160 97 313 37 87 505 32 789 26184 338 415 51 613 729 34 27232 99 348 425 505 707 858 929 28029 136 138 431 752 847 29067 202 322 589 752 885 93 95 930 62

30096 373 74 903 35 31160 63 232 438 567 641 777 984 32191 733 44 90 995 33169 248 406 78 659 717 904 64 34266 330 97 457 561 680 957.

35195 234 308 18 36 437 556 622 909 83 36189 213 355 455 67 90 515 93 712 25 88 906 45 37148 268 407 46 606 958 38043 595 607 18 924 49 39595 600 26 755 893 908

40245 338 513 59 60 721 833 41310 52 454 546 947 42025 39 184 305 9 52 74 537 95 740 43057 201 538 608 17 82 910 32 44019 70 512 43 725 95 989

45213 523 815 995 46011 42 250 94 905 74 47329 82 520 77 790 809 20 900 48448 86 566 67 895 936 49084 633 41 819 22

50136 968 51142 72 266 657 52206 664 867 53083 598 400 90 686 868 54039 77 245 62 390 98 553 57 685 752 801 8 924 93

55178 408 553 85 613 714 835

56137 274 306 405 587 633 51 701 985 57105 57 242 408 550 810 955 80 58550 627 64 714 824 59145 72 91 294 347 53 433 96 850

60256 537 711 903 61288 320 407 645 52 62056 82 105 75 350 92 846 905 62 63084 430 98 616 777 839 912 64110 21 35 44 298 478 659 731

65005 16 548 782 85 948 56 80 66425 48 695 763 933 67013 34 171 95 315 64 821 28 91 68027 173 418 780 93 979 69116 20 360 561 62 79 606 33 67 731 843 89 939

70241 42 43 463 583 810 957 71024 83 115 223 446 66 519 64 85 836 71 951 72112 250 310 540 89 627 60 940 73073 381 455 536 86 725 41 904 72 74047 173 228 645 768 69

75294 341 60 464 75 637 71 706 31 828 76119 22 347 94 769 834 81 972 77086 99 227 577 94 628 89 78299 401 727 809 76 80 79216 375 579 789 979

80224 415 511 851 915 81147 288 330 36 663 743 827 52 82021 31 33 192 265 694 731 48 825 42 83047 134 245 85 310 32 45 557 610 18 735 79 823 35 40

84073 260 592 634 40 87 724 85067 93 157 371 482 536 607 873 86035 99 160 63 260 317 456 524 850 954 87026 44 160 621 908 88209 79 329 467 669 917 89105 370 546 627 847 77 947 90274 338 522 39 612 765 93 809 16 41 52 91020 92 226 349 588 607 909 80 93 92331 528 80 600 78 862 93147 94 355 433 568 671 94120 297 451 536 734 95039 166 342 440 843 89 941 96219 73 447 58 502 713 72 946 74 97083 294 373 446 923 98051 370 542 750 839 911 99008 29 31 481 843 927 100012 20 198 623 903 33 97 101222 357 72 426 500 628 80 875 102255 72 487 535 702 103079 304 86 438 44 570 635 43 726 965 104055 137 317 53 668 756 105033 99 168 325 26 67 429 583 623 817 68 106226 383 659 856 912 107807 72 79 421 868 71 914 54 73 108099 483 510 664 700 61 99 888 109129 334 587 958 110069 126 95 534 623 75 840 956 111013 30 42 228 55 99 314 63 519.

ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY

TEATR ▫▫ KINO ▫▫ WIDOWISKA ▫▫ RADJO

TEATRY

Teatr Miejski: — Dzielny Wojak Swejk.
Teatr Popularny: — Kwadratura Koła.
Teatr Kameralny: Bronx—Express.

CO GRAJĄ W KINACH

Bajka: — Uśmiech losu.
Kapitol: — Zapomnisz o mnie.
Casino: — Panna Elza.
Corso: — Szalony jeździec.
Czary: — W niewoli u szeika.
Era: — Zdobywca serc.
Grand—Kino: — Hrabia Monte Christo.
Luna: — W tajgach Sybiru.
Mimoza: — Miłość kozaka.
Odeon: — Pewien młody człowiek.
Palace: — Przygoda jednej nocy.
Resursa: — O świcie.
Raj: — Kohn i Kelly w Haremie.
Słońce: — Noc poślubna.
Spółdzielnia: — Białe róże.
Splendid: — Śpiewający błazen.
Syrena: — Ostatnia karawana.
Uciecha: — Prezydent.
Wodewil: — Ostatni romans.
Venus: — Tajemniczy obrońca.
Zachęta: — Metropolis.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa 18.
„KWADRATURA KOŁA".

Dziś, piątek, sobota i niedziela dwa razy i do wtorku włącznie bawić będzie publiczność wesoła komedja proletarjacka W. Katajewa „Kwadratura koła" z Waczyńską, Sciborową, Staszewskim i Ttatarskim. Ewolucje taneczne artystki baletu warszawskiego Marysi Bargielskiej.

ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW.

W środę dn. 18 b. m. premjera wesołego stylowego wodewilu „Za dawnych dobrych czasów" popularnego współczesnego kompozytora wileńskiego R. Stolca. Reżyseruje Wł. Ziembiński. Udział biorą: M. i A. Żabczyńscy, Relewicz Ziembińska, Bronowska, Pluciński, Górecki, Warchałowski i inni.

„KOPCIUSZEK".

W sobotę popołudniu i w niedzielę o 1,30 barwna i efektowna pierwszorzędnie wystawiona bajka dla dzieci „Kopciuszek". Śpiewy, tańce, efekty czarodziejskie i żywe zwierzęta.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

W sobotę i w niedzielę dwa razy ostatnie przedstawienia „Skalmierzanek" w premjerowej obsadzie.

TEATR KAMERALNY.
Traugutta Nr. 1.
Dzisiejsza premjera
„BRONX—EXPRESSU".

Dziś piątek prawdziwie atrakcyjna premjera głośnej amerykańsko żydowskiej komedji Ossipa Dymowa „Bronx — Express która tak dzięki oryginalnemu ujęciu, jak i nazwisku autora jednego z najpopularniejszych pisarzy rosyjsko — żydowskich, wzbudziła wielkie zainteresowanie. Reżyseruje i główną rolę odtwarza L. Zbucki. Grają: Biskupska, Faleńska, Marcinowska, Bogdanowicz, Daniłowicz, Scibor, Matuszkiewicz i Warchałowski.

TEATR MIEJSKI.
„DZIELNY WOJAK SZWEJK"

Dziś w piątek o godz. 8,30 wieczorem „Dzielny Wojak Szwejk".

„ARTYŚCI".

Jutro o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych „Artyści".

„ŁÓDŹ NA SCENIE".

Jutro w sobotę o godz. 8,30 wieczorem premjera sztuki nowego autora polskiego A. Szenberga p. t. „Król Bawełny".

Bilety do nabycia w kasie zamawiań w kwiaciarni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

„STAŚ LOTNIKIEM CZYLI TAJEMNICE LALEK".

W nabliższą niedzielę dn. 15—go b. m. o godz. 12 w poł. po raz drugi dla dzieci i młodzieży ciekawa barwna komedjo — bajka „Staś lotnikiem czyli Tajemnice lalek".

Ceny najniższe od 50 gr.

Bilety już do nabycia w kasie Moniuszki 2.

Teatr Miejski

Z widowisk teatralnych dla dzieci
"Staś — Lotnikiem czyli Tajemnica Lalek"
Komedjo-bajka w 4-ch aktach Remusa

Spółczesny polski repertuar sceniczny, przeznaczony dla dzieci, trąci myszką. Naszym milusińskim, stanowiącym bodaj najwdzięczniejszą pod słońcem publiczność, w wieku radja, samolotów i samochodów nie mogą już wystarczyć dotychczasowe szablonowe komedyjki...

I dzieci pragną widzieć coś nowego, nietylko baśni, które im tyle razy już opowiadano. Teatr dla dzieci musi również podążyć za duchem czasu. Takie postulaty najmłodszych teatromanów wziął sobie mocno do serca autor komedjo-bajki p. t. „Staś-Lotnikiem", jeden z dziennikarzy łódzkich, ukrywający się pod pseudonimem Remus, i napisał zaiste **spółczesną** sztukę dla dzieci, wystawioną w ubiegłą niedzielę po raz pierwszy w łódzkim teatrze Miejskim.

Jest to rzeczywiście sensacją dla dzieciarni naszej. Bo też kiedy widziały one dotychczas w teatrze „prawdziwy" samolot, którym podróżuje Staś i sztuczny żołnierzyk, kiedy widziały one „prawdziwy" komisarjat policji i tyle innych zajmujących, emocjonujących atrakcyj, jakich dostarczyło im to zajmujące, arcyciekawe, barwne widowisko...

Sztuka napisana jest z rzetelnym talentem i poczuciem zarówno sceny jak też wymogów umysłu dziecięcego. To też rozbawiona widownia rozbrzmiewała raz po razie huraganami śmiechu i zadowolenia, świadczącemi wymownie, jak dalece autor przemówił do serc i umysłów swej publiczności...

Widowisko było grane i wystawione bez zarzutu. P. p. Mroziński i Hajduga w rolach sztukmistrza podwórkowego i kataryniarza, Niemirzanka i Woszczerowicz jako Staś i żołnierzyk, oraz wszyscy pozostali wykonawcy, nie wyłączając p. Jakubińskiej w roli swarliwej chłopki oraz Wiercińskiej — romantycznej baletnicy — byli gorąco oklaskiwani przez rozbawioną widownię.

„Staś lotnikiem" powtórzony będzie przez szereg przyszłych niedziel i niewątpliwie cieszyć się będzie i nadal zasłużonem powodzeniem.

L. M-i.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

PROGRAM WARSZAWSKI.
13 grudnia.

11,58 — 12,5 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12,05 — — 13,10 — Koncert z płyt gramofonowych.
13,10 — Komunikat meteorologiczny.
13,20 — 15,00 — Przerwa.
15,00 — Komunikat gospodarczy.
15,20 — Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. Henryk Mościcki.
15,45 — Komunikat Gównego Związku Straży Pożarnych.
16,15 — 17,15 — Muzyka z płyt gramofonowych.
17,15 — Pogadankę radjoamatorską wygłosi dr. Marjan Henzel.
1745 — Koncert chóru syberyjskiego pod dyr. E. Tomaszewskiego.
18,45 — Rozmaitości.
19,10 — Giełda rolnicza.
19,25 — 19,10 — Muzyka z płyt gramofonowych.
19,58 — 20,00 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego.
20,00 — Odczytanie programu na dzień następny.
20,05 — Pogadanka muzyczna — — p. Karol Stromenger.
20,15 — Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Georges Georgesen (dyrekcja) i Egon Petri (fortepian). Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, „Ostatnia fala", komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT) oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: SS-rów Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Hniekiego i J. Cymera (Wólczańska 37), SS-rów Leinwebera (Plac Wolności 2), SS-rów Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81) (w)

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 9, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Issera Żerykiera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2,120.

Łódź, dnia 10 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Zachodniej Nr. 21, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Nuchema Libermana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 470.

Łódź, dnia 10 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 33, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Leona Rozmana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1,609.

Łódź, dnia 5 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 grudnia 1929 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 5, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Eleonory Kałużyńskiej i składających się z urządzenia restauracji i pianina oszacowanych na sumę zł. 2,060.

Łódź, dnia 10 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Zachodniej Nr. 19, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Isera Lewensohna i składających się z mebli, bielizny, odzieży i różnych sprzętów domowych, oszacowanych na sumę zł. 510.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1930 roku od godz. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Szkolnej 17, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Hermana Kligera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1,100.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Nauma Szustera i składających się z mebli, odzieży i naczyń kuchennych oszacowanych na sumę zł. 527.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej Nr. 28, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Samuela Z. Chęcińskiego i składających się z 200 mtr. firanek, 100 mtr. ścierek i 40 mtr. jedwabiu, oszacowanych na sumę zł. 565.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1930 rokn od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 7, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Abrama Szerowicza i składających się z artykułów piśmiennych i urządzenia sklepu oszacowanych na sumę zł. 530.

Łódź, dnia 10 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Drewnowskiej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaima Tabacznika i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 470.

Łódź, dnia 10 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 stycznia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Ogrodowej Nr. 9, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy: „Fajwel Trubowicz i S-ka" i składających się z mebli biurowych, oszacowanych na sumę zł. 750.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1930 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej Nr. 34, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Icka i Berka Cwajgenbergów i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1,750.

Łódź, dnia 11 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pl. Wolności Nr. 5, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Abrama Granka i składających się z 40 palt męskich oszacowanych na sumę zł. 1,090.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pl. Wolności Nr. 7, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Leona Fluma i składających się z palt damskich, oszacowanych na sumę zł. 910.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1929 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pl. Wolności Nr. 5, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Abrama Granka i składających się z palt męskich, oszacowanych na sumę zł. 650.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego XI rewiru w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1929 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej Nr. 4, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Hersza Cytrona i składających sie z mebli oszacowanych na sumę zł. 1,640.

Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

Do akt. Nr. 3136/1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Auto-Stock" i składających się z kasy ogniotrwałej, biurka i in. oszacowanych na sumę zł. 2,757.

Łódź, dnia 28 listopada 1929 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 2323/1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nowo-Polskiej Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sylwestra Grabowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 960.

Łódź, dnia 11 grudnia 1929 r.

Komornik (—) ZYGMUNT MAKOWSKI.

PRZETARG

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Warszawie ogłasza przetarg publiczny na wykonanie przeróbek części lokalu w gmachu Urzędu pocztowego Łódź I, ul. Przejazd w Łodzi.

Warunki przetargu i techniczne oraz wzór umowy można przejrzeć w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie, plac Napoleona Nr. 10, prawa oficyna, I piętro, pokój Nr. 15 w godzinach od 10-ej do 13-ej codziennie oprócz świąt, gdzie jednocześnie można nabywać ślepe kosztorysy w cenie 1 zł. za egzemplarz. Wypełnione kosztorysy w kopertach zapieczętowanych 5-ma lakowemi pieczęciami z napisem: „Oferta na przeróbki części lokalu w gmachu up. Łódź I" należy składać do dnia 27 grudnia do godziny 10-ej do skrzynki ofertowej, znajdującej się w pokoju Nr. 13, lub pocztą listem poleconym.

Prezes Dyrekcji

(—) K. ZAJDLER

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym	mies. zł.	4.10
Zamiejscowa	" "	5.—
Zagraniczna	" "	8.—
Odnoszenie do domu	" "	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam.	(strona 4 łamy)
Nadesłane	40 " " " 1 " 1 "	" 4 "
Zwyczajne	12 " " " 1 " 1 "	(10 łamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filję w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: Henryk Rabczyński
Wydawca: Tow. Rzem. „Resursa"
Odbito w drukarni własnej Piotrkowska 15.
Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz.